

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XII Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: **SSO Agnieszka Domańska**

Protokolant: Tomasz Sieńkowski, Anna Oleksy, Izabela Pałyska, Agnieszka Knyziak, Aleksandra Adamska,

przy udziale Prokuratora: Roberta Skawińskiego, Joanny Augustyniak, Joanny Garus-Ryba,

po rozpoznaniu na rozprawie: 23 lipca, 24 września, 9 października, 30 października, 5 listopada i 14 grudnia 2015 roku, 28 stycznia, 1 marca, 1 kwietnia, 18 kwietnia, 16 maja, 16 czerwca, 30 września, 24 października i 14 listopada 2016 roku, 3 lutego i 20 lutego oraz 1 marca 2017 roku,

sprawy:

D. W., syna J. i W. z domu M., urodzonego (...) w K. (...),

oskarżonego o to, że:

1. w okresie od 2002 roku do 14 stycznia 2008 roku na terenie P. działając wspólnie i w porozumieniu ze S. K., I. O., D. S., P. S. E. M. (1) W. i innymi osobami brał udział w kierowanej przez S. K. zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko: wiarygodności dokumentów, obrotowi gospodarczemu, mieniu i innych, tj. o **czyn z art. 258 § 1 k.k.**,

2. w okresie od 07 marca 2005 r. do 02 maja 2005 roku w W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu ze S. K. w ramach zorganizowanej grupy przestępczej udzielił M. R. pomocy w popełnieniu czynu zabronionego polegającego na doprowadzeniu (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 196.000 zł z tytułu zakupu ciągnika siodłowego R. (...) o numerze VIN (...) i zawarcia w dniu 30.03.2005 r. przez M. R. umowy leasingu tego pojazdu w ten sposób, że wspólnie ze S. K. przygotował pełną dokumentację umożliwiającą zbycie pojazdu przez (...) D. N. A. N., S. N." Spółka Jawna na rzecz (...) SA w tym poświadczające nieprawdę w zakresie rzeczywistej wartości i faktu sprzedaży pojazdu - fakturę nr (...) z dnia 07.03.2005 r. na kwotę 237.900 zł, wystawioną przez Centrum (...) Sp. z o.o. na rzecz (...) N. oraz dokumenty umożliwiające M. R. leasing tego pojazdu m.in. poręczenie umowy przez firmę Centrum (...), a następnie po przekazaniu przez (...) SA należności z tytułu zakupu pojazdu na rachunek nr (...) w Banku (...) Oddział w P. należący do Centrum (...) Sp. z o.o. w dniu 02.05.2005 r. za pośrednictwem R. W. przyjął od S. K. kwotę 49.000 zł., **tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 273 § 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.**,

3. w okresie od połowy maja 2005 r. do dnia 27 maja 2005 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze S. K. w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej kierował popełnieniem czynu zabronionego przez W. R. (1), polegającego na doprowadzeniu (...) SA I (...) w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 245.000 zł z tytułu umowy ubezpieczenia dot. pojazdu T. (...) nr rej. (...) w ten sposób, że polecił W. R. (1) zaparkować w/w pojazd w dniu 26.05.2006 r. w W. przy ul. (...)/S., a następnie po jego usunięciu, przekazał W. R. (1) polecenie S. K., aby złożył zawiadomienie o kradzieży tego pojazdu co też uczynił on w dniu 27.05.2006 r. w Komendzie Rejonowej Policji W. IV, **tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.**,

4. w okresie od połowy czerwca 2005 roku do 26 lipca 2005 r. w W. w ramach zorganizowanej grupy przestępczej działając wspólnie i w porozumieniu ze S. K., D. S. i W. R. (1) - Prezesem Zarządu Centrum (...) Sp. z o.o. doprowadził (...) SA z siedzibą we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 193.980 zł stanowiącą mienie znacznej wartości z tytułu umowy leasingowej dot. ciągnika siodłowego R. (...) nr VIN (...) w ten sposób, że wspólnie z S. K. przygotował dokumenty do podpisania przez W. R. (1) umowy leasingowej, a następnie przez D. S. umowy przelewu wierzytelności w dniu 17 czerwca 2005r. oraz przedłożenia faktury VAT nr (...). na w/w pojazd, przy czym powyższym działaniem wprowadził firmę leasingowa w błąd, co do tożsamości faktycznego dostawcy przedmiotu leasingu, jego stanu technicznego, wartości i zamiaru spłaty rat leasingowych, **tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,**

5. w okresie od listopada 2006 roku do 26 stycznia 2007 r. w W. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej wspólnie i w porozumieniu ze S. K. przywłaszczył sobie mienie powierzone w postaci leasingowanego przez firmę Centrum (...) Sp. z o.o. pojazdu T. (...) nr rej. (...) o wartości około 60.000 zł działając na szkodę firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

6. w okresie od 21 lutego 2007 roku do kwietnia 2007 roku w W. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej wspólnie i w porozumieniu z P. S. i S. K. doprowadził (...) Sp. z o. o. z siedzibą we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 170.800 zł z tytułu umowy leasingowej dot. nabycia ciągnika siodłowego R. (...) nr VIN (...) w ten sposób, że wspólnie ze S. K. przygotował dokumenty niezbędne do podpisania przez P. S. umowy leasingowej, dostarczył P. S. sfalszowaną przez nieustaloną osobę fakturę Vat nr (...).r. wystawioną przez Centrum (...) sp. z o.o. oraz poświadczające co do faktu przekazania przedmiotu leasingu nieprawdę „Oświadczenie dostawcy”, na których to dokumentach sfalszowano podpisy Prezesa Zarządu - E. R., czym wprowadził firmę leasingowa w błąd co do tożsamości dostawcy przedmiotu leasingu i zamiaru spłaty rat leasingowych, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

7. w dniu 27 lipca 2006r. w W. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wyłudził poświadczenie przez Sąd Rejonowy w O. (...) VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego nieprawdy w postaci postanowienia z dnia 12 października 2006r. o wpisie do Krajowego Rejestru Sądowego D. W. i M. K. (1) jako współników firmy (...) Sp. z o.o., które zostało wydane m.in. na podstawie dwóch umów z dnia 27.07.2006 r. dotyczących sprzedaży 50 udziałów w w/w spółce przez E. M. (2) (R.) za łączną kwotę 2 500 zł dla D. W. oraz sprzedaży 50 udziałów w w/w spółce przez E. M. (2) (R.) za łączną kwotę 2 500 zł dla M. K. (1), które to umowy zostały zawarte dla pozor, gdyż jej strony nie miały zamiaru wywołania skutków prawnych w/wym. czynnościach prawnych, D. W. i M. K. (1) nie zostali faktycznymi współnikami spółki a określona w umowie kwoty nie została przekazane, tj. o czyn z art. 272 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

8. w dniu 05 lutego 2007r. w W. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) jako udziałowcy (...) sp. z o.o. poświadczyli nieprawdę w umowie sprzedaży udziałów tej spółki (...) poprzez niezgodne z prawdą wskazanie, iż nabył on wszystkie 100 udziałów w spółce o wartości nominalnej 500 zł każdy, a zapłata ceny przy przyjęciu w umowie wartości każdego z udziałów na kwotę 100 zł nastąpiła w dniu podpisania umowy tj. 05.02.2007r., gdy w rzeczywistości umowa ta miała charakter fikcyjny, a zapłata ceny wskazanej w umowie nie nastąpiła, udzielając w ten sposób pomocy działającemu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej P. S. - prezesowi (...) do wyłudzenia poświadczenia nieprawdy w postaci postanowienia Sądu Rejonowego w R. (...) XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 19 lutego 2007r.(k. 201, t. 47), którym wprowadzono w KRS zmiany wynikające z treści wspomnianej umowy sprzedaży udziałów, **tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.**

9. w dniu 28 lutego 2006 r. w T. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w celu realizacji z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także w celu użycia za autentyczny podrobił podpisy pełniące funkcję sygnatur K. G. (1) w pozycjach:

- „czytelny podpis osoby upoważnionej do odbioru faktury VAT" Faktury VAT nr (...) datowanej na dzień 28.02.2006r. wystawionej przez (...) P. B. (...)-(...) T. dla Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o. o. ul. (...),

- „strona przekazująca" Protokołu przekazania pojazdu nr(...) z dnia 28.02.2006r. dot. ciągnika siodłowego R. (...),

- (...) UMOWY SPRZEDAŻY zawartej w dniu 28 lutego 2006r. pomiędzy (...) P. B. (...)-(...) T. a Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o. o. ul. (...) lok. 109, tj. o czyn **z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art.12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.**

orzeka

I. uniewinnia D. W. od czynu zarzucanego mu w punkcie 1;

II. w ramach czynu zarzucanego D. W. w punkcie 2, uznaje go za winnego tego, że w okresie od 7 marca 2005 roku do 2 maja 2005 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił pomocy w popełnieniu czynu zabronionego polegającego na doprowadzeniu (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 196.000 zł z tytułu zakupu ciągnika siodłowego R. (...) o numerze VIN (...) i zawarciu w dniu 30.03.2005 r. przez M. R. umowy leasingu tego pojazdu w ten sposób, że wspólnie z inną osobą przygotował pełną dokumentację umożliwiającą zbycie pojazdu przez „(...) Spółka Jawna na rzecz (...) S.A., w tym poświadczając nieprawdę w zakresie rzeczywistej wartości i faktu sprzedaży pojazdu – fakturę nr (...) z dnia 07.03.2005 r. na kwotę 237.900 zł, wystawioną przez Centrum (...) Sp. z o.o. na rzecz (...) oraz dokumenty umożliwiające M. R. leasing tego pojazdu m.in. poręczenie umowy przez firmę Centrum (...), wprowadzając pracowników (...) SA w błąd co do legalności i prawdziwości dokumentów niezbędnych do zawarcia umowy oraz zamiaru wywiązania się z zapłaty, a następnie po przekazaniu przez (...) SA należności z tytułu zakupu pojazdu na rachunek nr (...) w Banku (...) Oddział w P. należący do Centrum (...) Sp. z o.o. w dniu 02.05.2005 r. za pośrednictwem R. W. przyjął za swoje czynności od ustalonej osoby kwotę 50.000 zł., tj. czynu z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn na podstawie powołanych przepisów go skazuje, a na podstawie art. 19 § 1 kk. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych stawka);

III. w ramach czynu zarzucanego D. W. w punkcie 3, uznaje go za winnego tego, że w okresie od połowy maja 2005 roku do dnia 27 maja 2005 roku w W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej kierował popełnieniem czynu zabronionego przez ustaloną osobę, polegającego na doprowadzeniu (...) SA I (...) w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 245.000 zł z tytułu umowy ubezpieczenia dot. pojazdu T. (...) nr rej. (...) w ten sposób, że polecił zaparkowanie w/w pojazd w dniu 26 maja 2006 roku w W. przy ul. (...) (...), a następnie po jego usunięciu przez nieustalone osoby, złożenie zawiadomienie o kradzieży tego pojazdu, co miało miejsce w dniu 27 maja 2006 roku w Komendzie Rejonowej Policji W. IV, **tj. czynu z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.** i za ten czyn na podstawie powołanych przepisów go skazuje, a na podstawie art. 294 § 1 kk oraz art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych stawka);

IV. w ramach czynu zarzucanego D. W. w punkcie 4, uznaje go za winnego tego, że w okresie od połowy czerwca 2005 roku do 26 lipca 2005 roku w W. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, doprowadził (...) S.A. z siedzibą we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 193.980 zł z tytułu umowy leasingowej ciągnika siodłowego R. (...) nr VIN (...) w ten sposób, że wspólnie z inną osobą przygotował dokumenty do podpisania przez ustalone osoby umowy leasingowej, a następnie umowy przelewu wierzytelności w dniu 17 czerwca 2005 roku oraz przedłożenia faktury VAT nr (...).07.2005 r. na wskazany pojazd, czym wprowadził firmę leasingową w błąd co do tożsamości faktycznego dostawcy przedmiotu leasingu, jego stanu technicznego, wartości i zamiaru spłaty rat leasingowych, tj. czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 k.k. i za tak opisany czyn skazuje go na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 k.k., a na podstawie art. 286 § 1 k.k.

oraz art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych stawka);

V. w ramach czynu zarzucanego D. W. w punkcie 5, uznaje go za winnego tego, że w okresie od listopada 2006 roku do 26 stycznia 2007 roku w W. przywłaszczył sobie powierzone mienie w postaci leasingowanego przez firmę Centrum (...) Sp. z o.o. pojazdu T. (...) nr rej. (...) o wartości około 60.000 zł, działając na szkodę firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., tj. za winnego popełnienia czynu z art. 284 § 2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 284 § 2 kk go skazuje, a na podstawie art 284 § 2 kk oraz art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych stawka;

VI. w ramach czynu zarzucanego D. W. w punkcie 6, uznaje go za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wskazując, że popełnił go w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z P. S. i inną ustaloną osobą oraz eliminuje z opisu czynu działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, tj. za winnego czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 kk i za ten czyn na podstawie powołanych przepisów go skazuje, a na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych stawka;

VII. uznaje oskarżonego D. W. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 7, eliminując z opisu czynu działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, przy czym uznaje, że czyn ten wyczerpuje ustawowe znamiona art. 272 k.k. i za ten czyn na podstawie powołanego przepisu go skazuje i wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. uznaje oskarżonego D. W. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 8, eliminując z opisu czynu działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, przy czym uznaje, że czyn ten wyczerpuje ustawowe znamiona art. 18 § 3 kk w zw. z art 272 kk i za ten czyn na podstawie powołanego przepisu go skazuje, a na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 272 kk i wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

IX. uznaje oskarżonego D. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie 9 czynu, wskazując, że popełnił go w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i eliminując z opisu czynu działanie w zorganizowanej grupie przestępczej oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. za winnego czynu z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za ten czyn na podstawie powołanego przepisu go skazuje, a na podstawie art. 270 § 1 wymierza mu karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

X. na podstawie art.85 § 1 i 2 kk, art. 85a kk i art. 86 § 1 i 2 kk łączy orzeczone wobec D. W. w punkcie II-IX kary pozbawienia wolności i grzywny, wymierzając mu karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych stawka;

XI. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec D. W. w punkcie X kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 15 stycznia 2008 roku do 8 sierpnia 2008 roku;

XII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Ś., jako zastępcy obrońcy z urzędu adw. A. P. (1), kwotę 2280 (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt) złotych, powiększoną o stawkę podatku VAT, z tytułu obrony z urzędu w postępowaniu przed Sądem I Instancji oskarżonego D. W.;

XIII. kosztami postępowania, w tym opłatą w wysokości 1800 (tysiąc osiemset) złotych obciąża oskarżonego D. W..

XIIK 198/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy na podstawie ujawnionego w sprawie materiału dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

jesienią 1999 roku S. K. poznał D. W., z którym w imieniu jednej ze swych spółek zawarł umowę na wykonanie dużego zlecenia transportowego. Od tego czasu oskarżony i S. K. utrzymywali kontakty towarzyskie, ale przede wszystkim mieli relacje związane ze wspólnym popełnianiem przestępstw, których inicjatorem w większości przypadków był S. K..

Odnosnie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt II, IV i VI

Nie później niż od 2005 roku oskarżony D. W. i inne osoby powiązane z nim lub S. K. wyszukiwali powypadkowe ciągniki R. (...), w celu ich zakupu przez spółki kontrolowane przez S. K.. Po znalezieniu takiego pojazdu, D. W. szlifierką wycinał fragment ramy rozbitego ciągnika z numerem VIN oraz odczepiał tabliczkę znamionową. Następnie pojazd ten był kilkakrotnie fikcyjnie sprzedawany na podstawie sfałszowanych faktur, kolejnym spółkom powiązanim ze S. K., który sporządzał dokumentację osobiście lub zlecał to pracownikom biura przy ul. (...) w W., używając w tym celu posiadanych pieczętek różnych podmiotów i ich organów. Kolejne pozorowane transakcje sprzedaży ciągnika opiewały na coraz wyższe kwoty. Do D. W. do K. przyjeżdżał sprawnym, dobrze utrzymanym ciągnikiem kierowca umówiony przez S. K., a D. W. wycinał numer VIN tego pojazdu, dokonywał wspawania numeru wyciętego z zakupionego wcześniej wraku, całość następnie szpachlował i malował lakierem w kolorze nadwozia, a także zamieniał tabliczki znamionowe. Tak przygotowany ciągnik był przedstawiany do wyceny, a następnie sprzedawany firmie leasingowej, która oddawała pojazd w leasing spółce kontrolowanej przez S. K..

Pierwszym ciągnikiem, który był przedmiotem tych czynności był ciągnik R. (...) o nr VIN (...), będący przedmiotem umowy z (...) SA. Pojazd ten został sprowadzony z F.do P. przez T. M. (1), (...) S.C. T. M., S. S. ul. (...), (...)-(...) C. - jako uszkodzony został zakupiony w dniu 25 sierpnia 2004 roku za kwotę 400 EUR na podstawie faktury nr (...), wystawionej przez (...) (...) (...) S. M. (...) V.. W P. pojazd ten został sprzedany w dniu 26 listopada 2004 roku przedsiębiorstwu (...) ul. (...), (...)-(...) C. za kwotę 2.100 zł + VAT. Z kolei (...) sprzedał ten pojazd w dniu 27 listopada 2004 roku na podstawie faktury VAT nr (...) spółce zarządzanej przez (...) Sp. z o. o. za kwotę 12.200 zł. W dniu 18 stycznia 2005 roku pojazd został zarejestrowany na PPHU (...) Sp. z o. o. w R. i otrzymał nr rejestracyjny (...). W dniu 7 marca 2005 r. na podstawie faktury VAT nr (...) r. PPHU (...) Sp. z o. o. sprzedała fikcyjnie ten pojazd założonej na polecenie S. K. przez W. R. (1) spółce Centrum (...) w W., która nie prowadziła żadnej działalności gospodarczej, a w jej imieniu wyludzano jedynie towary i wystawiano faktury. Na fakturze kupna ciągnika R. (...) z 7 stycznia 2005 roku wpisana została kwota 237.900 zł, W. R. (1) nie zapłacił za ciągnik, a jedynie podpisał dokumenty, przedstawione mu przez uczestniczącego w pozyskiwaniu dokumentów D. W.. Ostatnim elementem poprzedzającym zawarcie umowy leasingu była sprzedaż pojazdu w dniu 24 marca 2005 roku na podstawie faktury VAT nr (...) przedsiębiorstwu (...).

(...) Sp. jawna w B., za kwotę 237.900 zł brutto, bez wcześniejszych oględzin pojazdu, na wystawioną w dniu 13.05.2005 r. fakturę VAT nr (...), po pobraniu 1000 zł (+VAT) marży. Na podstawie tej faktury przedsiębiorstwo (...) N. A. N. S. N. w B., jako dostawca przedmiotu leasingu, sprzedało pojazd Spółce Akcyjnej (...) za kwotę 239.120 zł. Następnie niezbędne dla zawarcia umowy leasingu dokumenty zostały dostarczone m.in. przez oskarżonego D. W., M. R., która w dniu 30 marca 2005 roku, jako właściciel fermy trzody chlewnej w M. podpisała umowę leasingu nr (...) z (...) S.A. Poręczycielem umowy było Centrum (...) Sp. z o.o. reprezentowane przez A. P. (2). M. R. jako leasingobiorca, uiściła wstępną opłatę w wysokości 60.760 zł oraz częściową zapłatę w wysokości 23.000 zł. Oskarżony poznał M. R. w 2004 roku, spotkali się po wcześniejszym nawiązaniu kontaktu przez (...), ale M. R. nie była zainteresowana utrzymywaniem dalszej znajomości z oskarżonym, natomiast za jego pośrednictwem poznała S. K., z którym następnie utrzymywała kontakty towarzyskie, spotykając się m.in. w biurze na G.. Za namową S. K. M. R. formalnie dokonała w dniu 17 listopada 2004 roku kupna fermy trzody chlewnej w miejscowości M., ok. 50 km od O.. S. K. zaproponował M. R. zakup samochodu za pośrednictwem leasingu w (...) Bank. Dokumenty niezbędne dla zawarcia umowy leasingu, umożliwiające zbycie pojazdu przez „(...)” s.j. na rzecz (...) SA zostały przygotowane przez oskarżonego D. W. i S. K., a M. R. dołączyła zaświadczenie o ubezpieczeniu w KRUS. Oskarżony i S. K. w szczególności przygotowali poświadczające nieprawdę w zakresie rzeczywistej wartości i faktu sprzedaży pojazdu - fakturę nr (...) z dnia 7 marca 2005 roku na kwotę 237.900 zł, wystawioną przez Centrum (...) Sp. z o.o. na rzecz (...)”, poręczenie umowy przez firmę Centrum (...). W wyniku tego (...) SA został wprowadzony w błąd, co do prawdziwości i legalności dostarczonych

dokumentów oraz zamiaru regulowania rat leasingowych i przekazał należność z tytułu zakupu - za pośrednictwem spółki (...). N. A. N. S. N. w B. pieniądze zostały przelane na konto Centrum (...), od której to spółki (...) formalnie nabył ciągnik. W dniu 2 maja 2005 roku R. W. na polecenie S. K. na podstawie posiadanego upoważnienia wypłacił 100 000 zł z rachunku Centrum (...), z tej kwoty 50 000 zł wręczył S. K. w jego samochodzie, zaparkowanym obok banku, pozostałe 50 tys. zł, K. polecił przekazać D. W., co R. W. uczynił i ostatecznie pieniądze w kwocie 49 000 złotych przekazał oskarżonemu D. W.. W związku z tą umową, zgodnie z planem, nie były spłacane raty leasingowe.

Następny powypadkowy ciągnik siodłowy R. (...) o nr VIN (...), po rozliczeniu szkody uznanej za całkowitą stał się własnością ubezpieczyciela, tj. (...) S.A. Pojazd ten T. C. sprzedała firmie Skup (...). Nadwodny w W. za kwotę 58.560 zł. W dniu 14 maja 2003 roku C. na podstawie faktury VAT (...) sprzedała ciągnik D. W. za kwotę 60.000 zł. Kolejne transakcje miały fikcyjny charakter i były przeprowadzane między spółkami faktycznie należącymi do S. K.: wg daty na fakturze w dniu 31 lipca 2003 roku D. W. zbył pojazd na rzecz firmy Zakład (...) Sp. z o. o., na fakturze widniejącej cena sprzedaży 24.000 zł., w dniu 14 kwietnia 2005 roku spółka (...) wystawiła fakturę VAT nr (...), opiewającą na kwotę 204.960 zł, która stała się podstawą przeniesienia własności ciągnika na firmę (...). W dniu 13 maja 2005 roku D. S. złożył w Urzędzie Miejskim w R. wniosek o zarejestrowanie pojazdu, decyzją nr (...) z dnia 30 czerwca 2005 roku pojazd został zarejestrowany i nadano mu nr rej. (...). W dniu 13 lipca 2005 roku (...) D. S. na podstawie faktury VAT nr (...) zbył pojazd na rzecz (...) S.A. O/W. (...) za kwotę 193.980 zł., jako dostawca przedmiotu leasingu. W dniu 26 lipca 2005 roku W. R. (1) podpisał umowę leasingu w imieniu firmy Centrum (...) Sp. z o. o.. Wszystkie formalności związane z wyleasingowaniem tego pojazdu w imieniu (...) załatwił w (...) D. W. (jako D. Z.), który dostarczył konieczne dokumenty i był obecny przy podpisaniu umowy. W związku z tą umową, zgodnie z planem, nie były spłacane raty leasingowe a przelane z tytułu leasingu pieniądze zostały przekazane S. K..

Kolejnym ciągnikiem siodłowym R. (...), który dzięki operacjom z wykorzystaniem fikcyjnych faktur zyskał w dokumentach na wartości i stał się przedmiotem leasingu był ciągnik o numerze VIN (...), który zakupiła za kwotę 7.320 zł od firmy (...) P. B. w T. spółka Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o. o., na podstawie sfalszowanej przez D. W. umowy kupna sprzedaży z 28 lutego 2006 roku oraz faktury VAT nr (...) z dnia 28.02.2006 r. sfalszowanej przez oskarżonego D. W., które podpisał je jako kupujący i osoba upoważniona do odbioru faktury zamiast K. G. (2) – formalnej prezes Zarządu Przedsiębiorstwa (...). Pojazd został następnie zarejestrowany jako stanowiący zgodnie z umową i fakturą własność Przedsiębiorstwa (...) (nr rej. (...)), a w dniu 12 czerwca 2006 r. rzeczoznawca samochodowy K. P. (1) w opinii nr (...) określił wartość rynkową pojazdu na 178.000 zł brutto, nie dostrzegając faktu przerobienia numeru VIN i przynitowania nowej tabliczki znamionowej. Następnie w dniu 22 czerwca 2006 roku została wystawiona faktura VAT (...), na podstawie której formalnie własność ciągnika przeszła na Centrum (...) Sp. z o.o. za kwotę 164.700 zł, pojazd zarejestrowano pod nr rej (...). W dniu 27 lutego 2007 roku rzeczoznawca K. P. (2) wydał opinię, określając wartość rynkową pojazdu na 174.800 zł. W dniu 26 lutego 2007 roku do VB (...) złożony został wniosek spółki (...) reprezentowanej przez P. S. o leasing ww. pojazdu o wartości 170.800 zł brutto, dostawcą przedmiotu leasingu było Centrum (...), które wystawiło na rzecz (...) fakturę VAT. Do wniosku zostało dołączone potwierdzające nieprawdę dokumenty dostarczone m.in. przez oskarżonego D. W., zaś podpis E. R. jako Prezesa Zarządu na fakturze Centrum (...) został sfalszowany. Oskarżony D. W. towarzyszył P. S. w złożeniu wniosku wraz ze S. K. W dniu 7.03.2007 roku podpisana została umowa leasingu, na protokole odbioru pojazdu od leasingodawcy zostały sfalszowane podpisy P. S. i E. R.. W związku z tą umową, zgodnie z planem, nie były spłacane raty leasingowe.

Odnosnie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt III

W. R. (1), fikcyjnie będący właścicielem i prezesem spółki nadzorowanej przez S. K., Centrum (...) sp. z o.o., zakupił w dniu 31 lipca 2005 roku w imieniu spółki samochód T. (...), za pośrednictwem (...) Sp. z o. o. Przed dniem 27 maja 2006 roku oskarżony D. W., posługujący się w kontaktach w R. nazwiskiem (...) polecił W. R. (1) pozostawienie samochodu w umówionym miejscu w W., a następnie złożenie zawiadomienia o kradzieży tego samochodu – mimo, że fakt ten nie miał miejsca. Uczynił to w celu wyłudzenia odszkodowania, które finalnie po otrzymaniu od ubezpieczyciela miał mu przekazać R.. W dniu 27 maja 2006 roku W. R. (1) złożył w K. Rejonowej W. IV zawiadomienie o kradzieży samochodu T. (...) o nr rej. (...), uczynił to na polecenie D. W., faktycznie zaś umówił się z nim, że zostawi samochód zaparkowany na rogu ul. (...) w W., niedaleko swego miejsca zamieszkania, a następnie po zabraniu go przez uczestniczące w tym

planie osoby, zgłosił jego kradzież i wystąpił do (...) S.A. (...) w W. o odszkodowanie. Z uwagi na wątpliwości, co do prawdziwości zgłoszenia zostało ono zweryfikowane i nie doszło do uznania, że miała miejsce kradzież oraz do wypłaty odszkodowania.

Odnosnie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt V

Pełniący formalnie funkcję prezesa zarządu Centrum (...) zakupił za pośrednictwem funduszu leasingowego (...) Sp. z o.o. samochód T. (...). Osobą, która koordynowała i uczestniczyła w załatwieniu formalności związanych z leasingiem tego samochodu w (...) Sp. z o.o. był oskarżony D. W. – używający nazwiska Z.. Dostawcą przedmiotu leasingu była spółka Centrum (...) z siedzibą w W. ul. (...). W. R. (1) miał jedynie podpisać umowę leasingu, nie było mowy o regulowaniu przez rat leasingowych, zwłaszcza, że nie korzystał z tego samochodu albowiem przekazał go oskarżonemu D. W., a ten udostępniał go S. K., samochód użytkowała żona S. K.. Wobec zaległości z tytułu rat leasingowych, w dniu 10 maja 2006 roku, umowa leasingu została przez (...) Sp. z o.o. wypowiedziana, z jednoczesnym zobowiązaniem leasingobiorcy do natychmiastowego zwrotu przedmiotu leasingu, co nie nastąpiło albowiem przedmiot leasingu nie był w posiadaniu (...) ani W. R. (1).

Odnosnie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt VII i VIII

W dniu 9 września 2004 roku S. K. założył spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w K., której został jedynym udziałowcem. W związku z prowadzonymi wobec niego postępowaniami egzekucyjnymi, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia komornika, S. K. fikcyjnie (tylko formalnie) sprzedał w dniu 23 lipca 2006 roku wszystkie 100 udziałów w spółce (...) (obecnie R.), która następnie na polecenie K. udziały te również fikcyjnie odsprzedała w równych częściach (po 50 %) w dniu 27 lipca 2006 roku M. K. (1) – córce S. K. i D. W.. D. W., mimo świadomości fikcyjnego charakteru umowy, złożył do Sądu Rejonowego w (...) wniosek o zarejestrowanie zaistniałych zmian udziałowców spółki. Sąd Rejonowy w O. VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, postanowieniem z dnia 12 października 2006 roku wpisał do Krajowego Rejestru Sądowego D. W. i M. K. (1) jako współników firmy (...) Sp. z o.o. Umowy sprzedaży udziałów zostały zawarte dla pozorów, gdyż strony tych umów nie miały zamiaru wywołania skutków prawnych, a określone w umowach ceny zakupu udziałów, nie były uiszczane. S. K. dalej dysponował udziałami i władzą w spółce, jednak nie był ich formalnym właścicielem, z uwagi na to, że jego majątek był objęty postępowaniem komorniczym. Następnie zmieniono nazwę spółki (...) na (...). Wiosną 2007 roku S. K. skontaktował się telefonicznie z poznanym na dyskotecy Centrum (...) w S. P. S. i zaproponował mu zakup spółki (...) – której formalnymi właścicielami byli M. K. (1) i D. W.. K. poinformował S., że jego córka ma firmę (...), ale nie może dłużej mieć jej zarejestrowanej na swoje nazwisko, ze względu na wymogi związane z zamiarem preferencyjnego zakupu przez nią jakichś gruntów. Transakcja miała być fikcyjna, mieć czysto formalny charakter, o czym w obecności oskarżonego D. W. zapewniał P. S. S. K.. Oskarżony D. W. wraz z P. S., S. K. i jego córką, M. K. (1) udali się do notariusza, gdzie P. S. formalnie, bez przekazywania jakichkolwiek środków pieniężnych, zakupił udziały w spółce (...) i został jej prezesem. P. S. tylko raz był w siedzibie firmy w czasie, gdy był formalnie Prezesem Zarządu spółki, kontaktował się tylko ze S. K. i nie podejmował żadnych decyzji w przedmiocie działalności spółki, a jedynie na polecenie S. K. podpisywał przedstawiane przez niego dokumenty. Obie opisane transakcje zmiany właściciela nie łączyły się z żadnym przepływem pieniędzy, ani ze zmianą stanu faktycznego – spółką i prowadzoną przez nią działalnością cały czas w praktyce zarządzał S. K.. Celem tych transakcji było wyłudzenie z poświadczeń nieprawdy w postaci postanowień Sądu Rejonowego, którymi wprowadzono w KRS zmiany wynikające z treści wskazanej umowy sprzedaży udziałów.

Odnosnie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt IX

W dniu 28 lutego 2006 roku w T. D. W. w związku z transakcjami mającymi na celu uzyskanie dokumentów legalizujących pochodzenie oraz wartość samochodu R. (...) w celu użycia za autentyczny podrobił podpisy K. G. (2) – nominalnej prezes Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o.: ⁽¹⁾ na fakturze VAT nr (...) z dnia 28 lutego 2006 roku wystawionej przez (...) P. B. dla Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. ul. (...) lok. (...) w pozycji czytelny podpis osoby upoważnionej do odbioru faktury, ⁽²⁾ na protokole przekazania pojazdu nr (...) z dnia 28.02.2006r. dot. ciągnika siodłowego R.

(...) jako strony przekazującej oraz ⁽³⁾ w umowie sprzedaży zawartej w dniu 28 lutego 2006 roku pomiędzy (...) P. B. a Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o. o. jako kupującego.

D. W. jest osobą 5-krotnie karaną:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w S. (...) z dnia 19 stycznia 2010 roku sygn. akt IIK 929/07 za czyny: z art. 587 ust 1 kodeksu spółek handlowych, art. 296 § 1 i 3 kk w zw. z art. 12 kk, art. 18 § 3 kk w zw. z art. 284 § 2 kk i art. 294 § 1 kk oraz z art. 77 pkt 2 ustawy o rachunkowości na karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 5 lat próby oraz karę łączną grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych po 50 złotych stawka;

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. (...) z dnia 7 grudnia 2011 roku sygn. akt IIK 459/11 za ciąg przestępstw z art. 291 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby oraz karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych po 10 złotych stawka;

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. (...) z dnia 19 grudnia 2012 roku sygn. akt IIK 733/12 za czyn z art. 278 § 1 kk na karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 10 złotych stawka;

- wyrokiem Sądu Rejonowego w P. (...) z dnia 17 kwietnia 2013 roku sygn. akt IIK 57/13 za czyn z art. 278 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby oraz karę grzywny w wymiarze 30 stawek dziennych po 10 złotych stawka;

- wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 listopada 2015 roku sygn. akt VIIIK 63/13 za czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Obecnie D. W. odbywa karę pozbawienia wolności. Jak wynika z opinii Zastępcy Dyrektora Aresztu Śledczego W.-B. w sposób poprawny wywiązuje się z regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, prognoza penitencjarna wobec niego jest pozytywna.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego D. W. (t.77 – pierwotna numeracja t.75: k. 25-28, 29-31, 46-54, 67-75, 89-93, 94-98, 99-103, 104-110, 115-123, 124-131, 180-184, 185-194 oraz t. 78 - pierwotna numeracja t.76: k. 257-259, 265-270, 285-287), częściowo zeznań świadków M. R. (t.94 k.227-235), D. K. (t.41 k.7762-7763v, t.36 k.6776-6778. t.24 k.4313-4319, t.47 k.8929-8930, t.44 k.8208-8209, 8233, t.50 k.9524-9526, t.116 k.1297-1300), J. C. (t.36 k.6747-6749, t.115 k.1086-1087), R. W. (t. 24 k. 4320-4325, 5597-5600, t. 31 k. 5790-5793, t.42 k. 7848-7849) , A. G. - poprzednio W. (t.31 k.5618-5620, t.116 k.1394-1395), D. S. (t.79 k.21-27, 47-54, 55-65, 106-110, t.80 k.245-247, t.34 k.6329, 6343-634 oraz składane na rozprawie w sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt VIII K 228/09 w dniu 23 września 2011 roku i t.117 k.1481-1484), W. R. (1) (t.34 k. 6253-6254, 6341-6342, t. 36 k.6635-6640, t.41 k.7751-7752, t.48 k. 9142-9145, 9147-9150, 9151 i 9157-9161), M. M. (t.35 k.6527-6529, t.115 k.1086), P. S. (t.82 k. 14-18, 19-25, 41-44 oraz składane na rozprawie w sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt VIII K 228/09 w dniu 4 października 2011 roku) , S. K. (t.69 k.17-20, k.21-22, t.74 k.1132-1136, 1184-1188, 1192-1196, t.75 k.1259-1263, 1267-1297, 1335, 1338-1339, t.78 k.271-274,t.113 k.693-695), M. K. (1) z d. K. (t. 48 k. 9027-9032, 9066-9068, t.116 k.1124-1225), J. K. (t.48 k.9111-9116, t.116 k.1226-1227), W. G. (t.26 k.4669-4670), I. O. (t.82 k.41-44, 47-52, 60-64, 78-82, 3-10, t.113 k.673-674), M. W. (t.66 k.58-63, 194-199, t.68 k.313-315, 323, 326-330, 352-353, 356-364, 398-402. t.68 k.415-420, 496-497, 553-554, t.114 k.804-806), E. R. (t.90 k.46-47, 50-58, 65-71, 76-78, 100-103, t.91 k.249-253, k.327-334, t.114 k.807-808), B. M. (t.34, k.6338-6339) oraz dokumentów w postaci: odpisu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt VIIIK 228/09 (t.II, k.334-364), odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego w W. sygn. akt IIAKa 221/14 (t.II, k.365-366), odpisów z KRS (t. 29 k.5298-5302, t. 31 k.5592-5595), kopii akt rejestrowych (t.30 k.5437-5584, t.31 k.5623-5644, t.45-46 k.8487-8703), protokołów oględzin (t.32 k.5803-5806, t.35 k.6437-6438, t.36 k.6648-6650, k.6659-6661, k.6680-6681, t.77 k.21022), protokołów zatrzymania (t.32, k.5807-5810, t.34 k.6242, t.36 k.6651-6653, t.77 k.6, 18-20), protokołów przeszukania (t.32 k.5843-5846, t.34 k.6237-6239, t.36 k.6772-6775, t.77 k.7-12, k.14-17) kopii dokumentacji leasingowej (t.33 k.6046-6074), pisma (...) Centertel (t.33, k. 6105-6174), pisma Urzędu Statystycznego

w W. (6182-6188), protokołów okazania (t.34 k.6248-6249, 6250-6251, 6350-6355, t.42 k.7842-7843), pisma (...) Banku (...) (t.34 k.6264-6278), kopii dokumentów dot. R. (...) dostarczonej przez (...) S.A. (t.34 k.6307-6316), kserokopii faktury VAT nr (...)r. (t. 34 k.6356), kserokopii wyciągu świadectwa homologacji (t.34 k. 6358-6359), kserokopii umowy przelewu wierzytelności (t.34 k.6360), kserokopii dowodu rejestracyjnego (t.34, k. 6361), kserokopii opinii dot. pojazdu (t. 34 k.6377-6379), kserokopii dokumentacji fotograficznej (t.34 k.6380), kserokopii arkusza ustalenia wartości pojazdu (t.34 k.6381 -6382), pisma z Urzędu Miasta Stołecznego W. z załącznikami (t.34 k.6384-6401), kserokopii dokumentów (t.35, k.6404-6413), opinii z Biura (...) (t.35 k.6417-6419), dokumentów z (...) (t.35, k. 6421-6434), kserokopii akt szkodowych (t.35, k.6439-6478), notatki urzędowej (t.35 k.6482-6484, t.36 k.6642-6644), kopii faktur (t.35 k.6494, k.6495), opinii biegłej K. W. (t.35 k.6498-6506, t.38 k.7155-7166, k.7170-7183, t.75 k.1571-1582), kopii wypowiedzenia umowy (t.35, k.6520-6524), kopii dokumentacji dotyczącej samochodu T. (...) (t.35 i 36 k.6531-6631), pisma (...) S.A. Oddział w W. z dnia 04.09.2007 roku (t. 36 k.6671), kserokopii dokumentacji (...) (...) sp. z o.o. (t.36 k.6685-6731), pism z załącznikami (t.37 k.6854-6870, k.6872-6888, k.6902-6929, k.6931-6974, t.38 k. k.7055-7072), kopii dokumentów dotyczących zawarcia umowy leasingowej z (...) S.A. (t.37-38 k.6981-7047), kopii dokumentów dot. (...) (t.42, k.7798-7841), opinii mechanoskopijnej (t.77 k.135-139), karty karnej (t. 78 k.228-229, 277-278, t.112 k. 401-402, t. 113 k.752-754, t.114 k.984-986), odpisów wyroków (t.78 k.233-234, 238, t.114 k.862-864, 999-1000, t. 116 k.1202-1207), opinii (t.112 k.520-542, t.113 k.766-770, t.116 k.1269) oraz opinii o oskarżonym (t.113 k.745, t.119 k.1941).

Oskarżony D. W. w toku postępowania przygotowawczego i sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punkcie 1-8 aktu oskarżenia, przyznał się do czynu zarzucanego mu punkcie 9.

W dniu 15 stycznia 2008 roku D. W. (k.25-28 t. 77 – pierwotna numeracja t.75) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, opisanych w pkt 1-6 aktu oskarżenia. Wyjaśnił, że zna S. K. od 1999 roku, ale od ok. lipca 2007 roku nie utrzymuje z nim kontaktów. Jak wyjaśnił (odnośnie 5 zarzutu), nie przywłaszczył samochodu T., pożyczył go od W. R. (1) w maju 2006 roku i użytkował przez miesiąc czasu. Po 2-3 dniach od wypożyczenia samochodu chciał go zwrócić R., ale nie mógł się z nim skontaktować, a po miesiącu odstawił samochód do biura firmy Centrum (...), gdzie zostawił go z kluczami i dokumentami pracownikowi firmy – bez pokwitowania. Jak wyjaśnił, później ten samochód używał K.. D. W. wyjaśnił, że znał się bardzo dobrze ze S. K., odwiedzał go często w biurze i kiedy K. coś potrzebował, to mu pomagał.

W dniu 17 stycznia 2008 roku podczas posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania (k.29-31 t. 77 – pierwotna numeracja t.75) D. W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że wskazane samochody należały do Centrum (...) i innych instytucji, wyjaśnił, że nie wiedział jaki jest jego związek z tą sprawą. Na prośbę K. był w (...) Funduszu (...) z ludźmi, których poznał u K.. Wyjaśnił, że samochód kupowała R., należał do (...) (...), samochód kupowała firma leasingowa, a w leasing brała go (...). Wyjaśnił, że nie rozumie jakie miałyby osiągnąć korzyści ze zgłoszenia kradzieży samochodu przez R., którego poznał w biurze u K., K. poprosił oskarżonego, aby pojechał do (...) Funduszu (...) w sprawie leasingu ciężarówki należącej do D. S., a zakupionej miesiąc wcześniej od I. O.. Odnośnie zarzutu przywłaszczenia ciężarówki dostawczej, którą leasingowało Centrum (...), oskarżony wyjaśnił, że pożyczył samochód od R. – prezesa (...) na kilka dni w środę lub czwartek, a jak w niedzielę chciał oddać samochód, to nie mógł się z nim skontaktować. Pozostawił samochód na parkingu w Centrum (...), zostawił także jego dokumenty, a następnie tego samochodu używał K.. Wyjaśnił, że nie sfalszował dokumentacji, ewentualnie na prośbę K. zawoził dokumenty do firmy leasingowej. Wyjaśnił, że K. przepisywał samochody na inne osoby, ale dalej nimi zarządzał. Wyjaśnił, że zna A. P. (3), która ciągle była w Centrum (...) na ul.(...), była zainteresowana kupnem samochodu jego żony – T. (...). Wyjaśnił, że w 2006 roku samochód R. (...) do leasingu sprzedawał D. S., nie wykluczył, że mógł wysłać do niego w tej sprawie sms-a w dniu 7 stycznia 2008 roku. Wyjaśnił, że woził dokumenty dot. R. (...), firmę leasingowa znalazła D. T., K. sporządził dokumentację, tj. bilansy, pity i w lutym-marcu 2007 roku oskarżony ze S. zawieźli dokumenty do R.. Jak wyjaśnił, nie podawał się za nikogo innego, widział jakie dokumenty dostarczył, ale nie miał kontaktu z ich tworzeniem, jeżeli K. poprosił żaby dostarczył jakieś dokumenty, to kontaktował się z R.. Jak wyjaśnił pierwszy samochód był własnością (...), następnie został sprzedany do Centrum (...). W drugim przypadku leasingodawca przekazał pieniądze na konto firmy (...), nie wiedział co S. z nimi zrobił, nie przekazał ich oskarżonemu.

W trzecim przypadku pieniądze wpłynęły na konto Centrum (...), faktycznie należącej do K.. Oskarżony wyjaśnił, że nie pomagał P. wyłudzić kredytu na samochód T. (...), a zaświadczenie o zatrudnieniu pochodziło z Centrum (...), nie pomagał jej w uzyskaniu tego zaświadczenia i był przekonany, że P. tam pracuje. Jak wyjaśnił D. W., był prezesem zakładu związanego z firmą (...), nie otrzymywał przez 13 miesięcy pensji, odszedł z firmy, w której został jego zestaw ciężarowy. Jak wyjaśnił w 2005 roku otrzymał od K. 49 000 złotych oraz obietnicę, że dostanie pozostałe pieniądze, dlatego musiał być otwarty na prośby i polecenia K.. Wyjaśnił, że dokumenty finansowe do leasingu otrzymywał od K..

W dniu 29 lutego 2008 roku (k.46-54, t. 77 – pierwotna numeracja t.75) D. W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że nie poczuwa się do udziału w żadnej grupie przestępczej. Odnośnie zarzutu 2 wyjaśnił, że zanosił różne dokumenty dotyczące M. R. do firmy (...), mogło to być w okresie wskazanym w zarzucie. O pomoc przy załatwieniu tej sprawy poprosił go S. K., zawiązał tylko dokumenty, dotyczące gospodarstwa (...), niezbędne do podpisania umowy leasingu, które dostawał w teczce lub w kopercie zazwyczaj w biurze Centrum (...) od R., K. lub pracownika (...). Jak wyjaśnił, przyjeżdżał do biura K. przez kilka lat, aby odzyskać od niego dług w wysokości ok.100 000 złotych, a przy okazji tych przyjazdów proszono go o drobne usługi, korzystając z okazji, że jeździł z U. do (...) i mógł coś przy okazji załatwić. Odnośnie czynu zarzucanego mu w punkcie 2 postanowienia o przedstawieniu zarzutów (i pkt 2 aktu oskarżenia) wyjaśnił, że nic nie odpisywał, pełnił tylko rolę „jakiegoś tam posłańca”, a o tym jaki samochód jest przedmiotem leasingu wyczytał z wniosku leasingowego. Jak wyjaśnił nie przygotowywał żadnych dokumentów, a jedynie najprawdopodobniej na prośbę S. K. przekazywał dokumenty rejestracyjne z Wydziału Komunikacji w R.. Jak wyjaśnił nie wie, co się stało z tym samochodem oraz pieniędzmi z leasingu. Odnośnie otrzymanych od S. K. w maju 2005 roku pieniędzy wyjaśnił, że otrzymał od niego za pośrednictwem R. W. kwotę 49 000 złotych, jako częściowy zwrot wierzycelności w związku z rozliczeniami dotyczącymi jego pracy w (...), nie wiedząc skąd pochodzą te pieniądze. Odnośnie zarzutu 3 wyjaśnił, że nigdy nie rozmawiał na wskazany w tym zarzucie temat z R., miał styczność ze wskazaną w zarzucie T. (...) gdy wraz z R., którego firma Centrum (...) była leasingobiorcą tego samochodu, odbierał samochód z salonu. Jak wyjaśnił widywał R. w biurze na G. i poznał go jako prezesa (...) wyjaśnił, że to R. kierował tą firmą „bo kto mógł nią kierować skoro W. R. był jej prezesem”. Z R. pojechał do G. po samochód na jego prośbę, obserwował jak R. załatwia formalności w salonie. Potem, jak wyjaśnił D. W., R. wrócił jego O., a on jechał T. – w M. się rozstali, skąd R. pojechał samochodem W. pod W., a W. jego nową T. pojechał do domu. Jak wyjaśnił oskarżony, chciał sobie pojeździć T., na co R. zgodził się bez problemu, a po kilku dniach na parking przy biurze na ul. (...) zamienili się samochodami. Oskarżony wyjaśnił, że jeszcze kilkukrotnie pożyczał T. (...) od R. na kilka dni, aby nią pojeździć i zawsze mu ją oddawał. Jak wyjaśnił, wiedział że skradziono ten samochód, bo powiedział mu o tym R., informując, że ma z tego powodu duże kłopoty. Odnośnie czynu z punktu 4 D. W. wyjaśnił, że dokumenty dotyczące leasingu przekazywał mu R., wobec którego czuł się zobowiązany ze względu na to, że pożyczał od niego samochód. Na prośbę R. był przy podpisaniu umowy ciągnika siodłowego R. (...), zawiązał w tym celu R. w celu podpisania umowy na spotkanie, na którym był przedstawiciel (...) oraz D. S., nie było tam S. K.. Jak wyjaśnił, umowa została zawarta, ale on nie widział jak składano podpisy, nie pomagał S. w tworzeniu dokumentów tego samochodu i nigdy go nie namawiał do kupna jakiegokolwiek samochodu. Jak wyjaśnił nigdy nie dysponował pieczęcią firmy (...), mógł coś pisać do S. na temat ciężarówki – w odpowiedzi na jego telefon, aby ustalić jaka może być wartość tych pojazdów, napisał po sprawdzeniu w notowaniach motoryzacyjnych sms-a do S. z informacją o przybliżonej wartości ciężarówki i przyczep. Odnośnie zarzutu 5 oskarżony wyjaśnił, że T. (...) pożyczył od R. pod koniec maja 2006 roku. Jak wyjaśnił, towarzyszył R. w komisach, gdy ten wybierał sobie samochód, bo się słabo czuł. Wybrany przez R. samochód kupiło Centrum (...) i sprzedało do (...) Leasingu, który z kolei oddał samochód w leasing R.. Jak wyjaśnił oskarżony, na prośbę R. przekazywał dokumenty do firmy leasingowej w W., ale nie był przy podpisywaniu umowy leasingu. W. wyjaśnił, że ten samochód pożyczył od R. pod koniec maja 2006 roku na kilka dni, bo potrzebował mikrobusa na imprezę rodzinną. Kiedy chciał go oddać, dzwonił do R., ale on był już aresztowany. Po kolejnych kilku dniach powiedział K., bo w jego biurze spotykał R., że nie może się z nim skontaktować i wtedy ustalili, że przekaże samochód K., aby oddał go jak się spotka z R.. Jak wyjaśnił oskarżony, w połowie czerwca przekazał samochód K. – pożyczył go W. G., a K. odebrał go z jego miejsca zamieszkania z kluczami i dokumentami. Jak wyjaśnił, pojechał z K. po samochód, odebrał od G. kluczyki i dokumenty samochodu. Wrócił do domu samochodem, którym przyjechał, a K. miał oddać T. (...). Następnie z tego samochodu korzystał K., jego córka i żona, przez okres około pół roku. Odnośnie zarzutu 6 D. W. wyjaśnił, że wskazany w tym zarzucie samochód należał od około roku do Centrum (...), jego sprawą zajmowali się S. K. ze swoją

konkubina D. T.. T. wyszukała firmę leasingową, a W. na prośbę K. zorganizował wycenę tego samochodu w firmie (...) w R.. W. pośredniczył w rozmowie z rzeczoznawcą, był przy oględzinach samochodu, który następnie został zabrany przez kierowcę. Jak wyjaśnił W., następnego dnia odebrał wycenę i zawiózł do biura do K.. Oskarżony wyjaśnił, że razem z K. i S. byli w firmie w R. związanej z leasingiem, gdzie S. złożył wszystkie dokumenty, podpisał umowę leasingu. W. wyjaśnił, że tabliczka znamionowa odpadła w R., po wycenie, gdy kierowca trzasnął drzwiami przed odjazdem. Na prośbę kierowcy W. miał oddać tabliczkę K., ale tego nie uczynił tylko woził ją w swoim samochodzie marki O., a następnie w T., bo nie widział się z K. od maja lub czerwca 2007 roku.

W dniu 12 marca 2008 roku (k.67-75 t. 77 – pierwotna numeracja t.75) D. W. wyjaśnił, że nie przygotowywał dokumentów dotyczących samochodów ciężarowych lub innych, które brane były w leasing w okolicznościach wskazanych zarzutach a jedynie te dokumenty przekazywał. Odnośnie samochodu T. (...) wyjaśnił, że kupił go w S. dla swojej żony pod koniec października 2007 roku. Ofertę sprzedaży samochodu znalazł na (...) i z osobą, która miała go sprzedać, skontaktował się telefonicznie. Umówili się na spotkanie, w trakcie którego zapłacił gotówką za samochód i dostał go wraz z dowodem rejestracyjnym (...), ubezpieczeniem (...) oraz jednym kompletem kluczyków i oświadczeniem sprzedawcy z A., że sprzedaje samochód, przy czym oświadczenie zostało sporządzone w języku (...), którego oskarżony nie zna. Oskarżony wyjaśnił, że ze S. K. w połowie 2006 roku chcieli rozwijać hodowlę trzody chlewnej i turystyki. W związku z tym oskarżony wspólnie z córką K., M. zakupili spółkę (...), którą znalazł K. i powiedział oskarżonemu, żeby ją zakupił wraz z jego córką. Sam K. nie zakupił jej na siebie, ponieważ miał zatarg z dostawcą świń a spółka (...) również miała zajmować się hodowlą świń. Oskarżony wyjaśnił, że nie pamięta szczegółów nabycia tej spółki, pamiętał że byli z M. K. (1) w kancelarii notarialnej, gdzie była ówczesna właścicielka spółki (...) lub R.. Tam podpisali stosowne dokumenty, notariusz przygotował dokumenty do zgłoszenia zmian do KRS. Za zakup tej spółki pieniądze zapłacił E. M. (2) (R.) S. K., oskarżony wyjaśnił, że nie widział tego, ale R. nigdy nie zgłaszała pretensji w tym zakresie. Wnioski do KRS podpisał oskarżony i K.. W lipcu 2006 roku oskarżony pojechał odebrać dokumenty z Sądu w O., ale nie były jeszcze gotowe. Ostatecznie odebrał je w listopadzie 2006 roku M. P.. U notariusza w związku z zakupem spółki sporządzone zostały dokumenty stwierdzające, że oskarżony został nowym prezesem spółki, a K. jej wiceprezesem. Oskarżony nie pamiętał czy on zgłosił zmianę danych w ZUS-ie i Urzędzie Skarbowym, czy uczynił to brat S. A. na prośbę K.. Oskarżony wyjaśnił, że prowadzeniem spółki zajmował się przez około miesiąc, ale w tym czasie niewiele było do roboty w J., gdzie faktycznie spółka prowadziła działalność na fermie trzody chlewnej. Oskarżony wyjaśnił, że miał wkład w wyremontowanie obiektów fermy, prace remontowe wykonywał A. K. (2) z kilkoma pracownikami, a S. K. przedstawił oskarżonemu rozliczenie za remont. Oskarżony zapłacił S. K. połowę kwoty wynikającej z przedstawionego przez niego rozliczenia, około 40 000 zł. Jak wyjaśnił oskarżony, z chwilą zakupu (...) przez u niego i M. K. (1) zmieniono nazwę na (...), gdyż poprzednia nazwa kojarzyła się z napojami, a oni mieli w planach prowadzenie działalności rolniczo turystycznej. Udziały w spółce oskarżony wraz z M. K. (1) sprzedali pod koniec 2006 lub na początku 2007 roku P. S.. Oskarżony wyjaśnił, że chciał się pozbyć udziałów, gdyż nie doszła do skutku działalność turystyczna. Decyzją o sprzedaży udziałów podjął S. K., gdyż faktycznie wszystkie związane ze spółką decyzje należały do niego. Oskarżony wyjaśnił, że nie wie co miało się dzieć dalej z tą spółką. Jak wyjaśnił umowa została podpisana u notariusza, a on nie dostał żadnych pieniędzy przy sprzedaży, dlatego że nie zapłacił za zakup i nie wie, czy pieniądze zostały zapłacone przez P. S. i jak dalej układała się współpraca K. z P. S. .

23 kwietnia 2008 roku (k.89-93 t. 77 – pierwotna numeracja t.75) D. W. wyjaśnił, że rzeczywiście współpracował ze S. K.. Na początku myślał i był przekonany, że będą prowadzić legalną działalność gospodarczą i był przekonany, co do uczciwości S. K.. Po pewnym czasie przekonał się, że to oszust, bo nie rozliczył się z oskarżonym za jego pracę, ciągle jacyś ludzie dopominali się u niego o pieniądze, nie odbierał telefonów, ukrywał się przed dłużnikami. Wyjaśniał następnie na temat działalności S. K., która nie miała związku z przypisanymi mu czynami.

W dniu 28 kwietnia 2008 roku (k.94-98 t. 77 – pierwotna numeracja t.75) D. W. wyjaśnił, że odnośnie zarzutu drugiego nie ma nic do dodania do wcześniejszych wyjaśnień - pomagał tylko w załatwianiu spraw leasingowych, a wszystko w czym uczestniczył wyglądało legalnie. Pod koniec 2005 roku K. wspominał mu, że M. R. nie spłaca rat leasingowych za samochód i że leasing domagał się od Centrum (...) spłaty poręczenia kredytu przez tę firmę. Od K. dowiedział się,

że samochód wzięty w leasing zginął, podejrzewali o to D. K. który wcześniej zastraszał M. R.. Odnośnie zarzutu 3,4,5 i 6 podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia.

W dniu 6 maja 2008 roku (k.99-103 t. 77 – pierwotna numeracja t.75) oskarżony D. W. wyjaśnił, że jedynie pomagał K. i wykonywał jego polecenia, w tym także w zakresie dotyczącym leasingu samochodów ciężarowych przez firmy związane z K.. Wyjaśnił, że pomagał K. przy leasingach 3 samochodów ciężarowych marki R. (...). Jak wyjaśnił, widział te samochody w związku z przeprowadzeniem oględzin w firmie (...) w R., w zespole rzeczoznawców. Przeprowadzenia oględzin w celu ustalenia wartości samochodu wymagały firmy leasingowe, we wszystkich 3 przypadkach oskarżony otrzymywał zlecenie wykonania tych ekspertyz od K.. W tym czasie bywał przynajmniej raz w tygodniu w W., bo załatwiał sprawy swej żony i przeważnie w związku z wizytami w W. bywał też u K. w biurze na ul.(...). Podczas tych spotkań K. zlecał oskarżonemu przeprowadzanie poszczególnych ekspertyz i nie odmawiał mu pomocy, bo nie wydawało mu się, aby udzielana K. pomoc była lub mogła być jakimś problemem. Na wyceny D. W. przyjeżdżał specjalnie do R. swoim samochodem osobowym, a (...) przyjeżdżał na wycenę z kierowcą przysłanym przez K.. Terminy z rzeczoznawcami umawiał oskarżony, ale nie we własnym imieniu tylko jako przedstawiciel firm, które wystawiały samochody do leasingu, mimo że nie miał formalnych pełnomocnictw. Przyjeżdżał na wyceny pojazdów, żeby dopilnować tych kwestii na miejscu, tak jak prosił o to K.. Po wycenie kierowcy odjeżdżali samochodami i następnie W. przyjeżdżał ponownie po odbiór sporządzonej przez rzeczoznawcę wyceny. Płacił za wycenę pieniędzmi, które dostawał od S. K. - były to kwoty po około 500 zł. Po odbiorze wyceny w zależności od dyspozycji K., zawoził je do niego na G., lub inne wyznaczone miejsca, lub bezpośrednio do firmy leasingowej. Po załatwieniu każdej ze spraw dostawał od S. K. od 400 do 500 złotych, wcześniej umawiali się, że za pomoc dostanie pieniądze od K.. Jak wyjaśnił D. W., pierwszym samochodem było R. (...), który brała w leasing M. R.. Prowadziła ona na swoje dane fermę w M., która faktycznie należała do S. K. i D. K.. K. tłumaczył oskarżonemu, że w gospodarstwie w M. potrzebują samochodu ciężarowego do przewozu słomy, wywozu gnojowicy, przewozu żywca. W związku z tym K. chciał wyleasingować ciężarówkę na M. R., ponieważ z prawnego punktu widzenia to ona była właścicielem i rolnikiem, który to prowadzi. K. znalazł odpowiedni samochód i w momencie, gdy samochód był kupowany przez leasing to należał do którejś z firm związanych z K.. Oskarżony wyjaśnił, że samochód rejestrował w Wydziale Komunikacji w R. na firmę (...) na prośbę K., dostał od niego upoważnienie do rejestracji tego samochodu, bo mieszkał niedaleko R.. Jak wyjaśnił oskarżony, K. wręcz kazał mu to zrobić, a ponieważ nie miał nic innego do zrobienia to zrobił to, tym bardziej, że ciągle starał się odzyskać od K. swoje pieniądze wynikające z wzajemnych rozliczeń z K. za jego pracę w (...). Dokumenty pojazdu odebrał w biurze K. na G., najprawdopodobniej od R. W., posiadał pełnomocnictwo na piśmie wystawione przez (...), która kupiła ten samochód gdzieś z (...). Na prośbę K. pojechał sam swoim samochodem do (...), gdzie okolicach P. zakupił samochód, obejrzał na placu, był to samochód po wypadku, miał mocno uszkodzoną kabinę. Fakturę zakupu na spółkę (...) zawiózł na ul.(...) do S. K. i przekazał mu ją. Wyjaśnił, że nie wie, kto na polecenie K. odebrał samochód od wspomnianego sprzedawcy i kto go następnie remontował, a po wyremontowaniu zarejestrował samochód na (...) i najprawdopodobniej odebrał dowód rejestracyjny tego samochodu i przekazał go K., następnie samochód został sprzedany przez (...) do Centrum (...), gdyż najprawdopodobniej (...) miała zadłużenie i nie mogła sprzedać tego samochodu do leasingu. Oskarżony wyjaśnił, że nie wie na konto której firmy przekazane zostały pieniądze przez firmę leasingową, faktycznie dysponował nimi K. i właśnie kilka dni po załatwieniu tego leasingu oddał oskarżonemu 49 000, za pośrednictwem R. W. w biurze na G.. Oskarżony wyjaśnił, że nie wie czy to były pieniądze z tego leasingu, miało być 50 000, ale było tylko 49 000 - o czym powiedział K., który stwierdził, że to R. W. wziął dla siebie 1000 zł i miał później je oddać W..

W dniu 9 maja 2008 roku (k.104-110, t. 77 – pierwotna numeracja t.75) D. W. wyjaśniał, że przy drugim samochodzie R. (...) miał taką samą rolę jak przy pierwszym. S. z K. dogadali się, co do sprzedaży tego samochodu a oskarżony miał dopilnować wszelkich spraw formalnych, tzn. wyceny, był z S. w Urzędzie Skarbowym, a później u komornika, gdyż okazało się że (...)zalega z podatkami na kwotę ponad 20 000 złotych, a firma leasingowa, której S. miał sprzedać samochód, wymagała zaświadczenia o niezaleganiu z podatkami. Jak wyjaśnił, sprawy z leasingiem były już tak zaawansowane, że K. zdecydował się spłacić zaległość za S. i dał W. pieniądze na zapłacenie zaległego podatku, bo akurat W. był wtedy w W.. Oskarżony wyjaśnił, że udał się z S. do komornika w R. i tam została zapłacona kwota zaległości wraz z kosztami komorniczymi. Najprawdopodobniej tego samego dnia S. uzyskał z Urzędu Skarbowego

w R. zaświadczenie o niezaleganiu przez (...) z podatkami. To zaświadczenie oskarżony zabrał do W. i zawiózł do K., a następnie z innymi dokumentami na prośbę K. dostarczył je do firmy leasingowej. Oskarżony wyjaśnił, że nie wyklucza, że jak pojechał do leasingu, to mógł przedstawiać się za inną osobę, ale nie chodziło o wprowadzenie kogoś w błąd co do istoty operacji, a wynikać mogło z tego, że wcześniej K. rozmawiał u siebie w biurze osobiście z pracownicą (...) Funduszu (...) i z dokumentami w firmie leasingowej miał się zgłosić ktoś inny. Chodziło tylko o to, aby nie wprowadzać dodatkowego zamieszania. Przed przekazaniem tego zaświadczenia lub po jego przekazaniu, na prośbę K. oskarżony zawiózł S. do jego domu w R.. W firmie leasingowej podpisana została jakaś umowa trójstronna, umowa leasingowa na ten samochód ciężarowy, którą podpisali, jak wyjaśnił W., chyba jego obecności S., R. oraz przedstawiciel firmy leasingowej. K. nakazał oskarżonemu odebrać od S. pieniądze, które wpłyną na jego konto za ten samochód od firmy leasingowej i w tym celu oskarżony pojechał do R. i od S. odebrał pieniądze, które ten otrzymał z leasingu mogło to być 150-160 000 zł. Jak wyjaśnił oskarżony, S. otrzymał z leasingu wartość samochodu pomniejszoną o zaliczkę, jaką zgodnie z umową miało zapłacić, jako leasingobiorca Centrum (...) sp. z o.o., sprzedającemu tj. (...) - D. S.. Oskarżony wyjaśnił, że nie wie czy ta zaliczka została rzeczywiście wpłacona, a także że z tej kwoty wziął dla siebie 5000 zł na poczet długu i wzajemnych rozliczeń z K.. Jak wyjaśnił oskarżony, pieniądze przekazał K. w kilku ratach dlatego, że była to spora kwota i nie chciał jej przekazywać jednorazowo. Oskarżony wyjaśnił, że w przypadku tego samochodu też był na polecenie K. przy jego oględzinach w (...) w R., samochodem przyjechał i odjechał nieznanym oskarżonemu kierowca K.. Odnośnie trzeciego samochodu ciężarowego, także R. (...), oskarżony wyjaśnił, że samochód został kupiony pod S. w 2006 roku najprawdopodobniej przez spółkę (...), w której prezesem była K. G. (1). Jak wyjaśnił, był pod S. na polecenie K. w firmie transportowej, udał się tam żeby zapłacić za samochód i odebrać fakturę, pieniądze na zapłatę otrzymał od K., a jak wyjaśnił nie pamiętał, jaka to była kwota. Pieniądze przekazał właścicielowi firmy i wówczas podał mu dane (...) do faktury a po niedługim czasie otrzymał fakturę sprzedaży tego samochodu. Samochód stał u sprzedającego na podwórku w stanie uszkodzonym, stała tam kabina, a reszta pojazdu znajdowała się na parkingu strzeżonym między G. a S., bo najprawdopodobniej w pobliżu parkingu wydarzył się wypadek. Fakturę oskarżony przekazał K., ktoś od K. zarejestrował ten samochód, a oskarżony wyjaśnił, że nie wie kto go wyremontował. W połowie 2006 roku samochód został sprzedany do (...), a w 2007 roku został sprzedany do firmy leasingowej z W. za około 200 000 zł, z której następnie wyleasingowała go spółka (...). W sprawie tego leasingu do pośrednika z R. telefonowała D. T., która uzgodniła warunki leasingu w tym potrzebne dokumenty. Ona była wówczas pracownikiem (...), a ponadto prawą ręką S. K.. Oskarżony wyjaśnił, że dokumenty finansowe najprawdopodobniej były przesyłane z biura na ul.(...) do firmy leasingowej, dla oceny wiarygodności leasingowej, później już była sama operacja. Przy okazji wizyty K. w ich firmie w J., oskarżony udał się z K. do R., do firmy pośredniczącej w celu podpisania umowy leasingowej. Wraz z nimi był także P. S., który był wtedy prezesem (...), ale tak naprawdę firmą zawsze kierował S. K.. P. S. podpisał umowę leasingu, do kompletu dokumentów brakowało tylko faktury sprzedaży przez (...), którą następnego dnia K. wysłał z biura na ul.(...). Jak wyjaśnił oskarżony, pieniądze z leasingu przekazane zostały na konto (...), a w rozmowie z K. dowiedział się, że następnie przelano je na konto (...), bo jak mówił K., miał już zajęte lub zagrożone zajęciem przez komornika konta w (...). Oskarżony wyjaśnił, że wycena tego samochodu odbyła się tak jak poprzednio w jego obecności w firmie (...) w R.. Za pomoc w leasingu tego samochodu K. w ramach rozliczeń przekazał oskarżonemu przekazem Western U. kwotę około 3000 zł. Oskarżony wyjaśnił, że od 1998 roku posiadał (...) w kolorze czerwonym i naczepę, w 2003 roku sprzedał samochód i naczepę do firmy (...) lub H., nie pamięta za jaką kwotę, ze względu na kłopoty finansowe jego firmy. Jak wyjaśnił nie wie, co działo się dalej z tym samochodem, a wizualnie na pierwszy rzut oka był to samochód inny od leasingowanych samochodów R. (...).

W dniu 16 czerwca 2008 roku (k.115-123, t. 77 – pierwotna numeracja t.75) oskarżony potwierdził, że posiadał samochód R. (...), ale sprzedał go w 2003 roku do firmy (...) lub (...), nie wiedział czy samochód został przez te firmy zarejestrowane. Oskarżony wyjaśniał także odnośnie okoliczności związanych z innymi działaniami S. K., które nie są objęte aktem oskarżenia w zakresie związanym z przypisanymi oskarżonemu czynami.

W dniu 24 czerwca 2008 roku (k.124-131, t. 77 – pierwotna numeracja t.75) oskarżony wyjaśniał odnośnie faktur wystawianych przez I. O. dotyczących nabycia i zbycia oleju opałowego, odnośnie śledztwa dotyczącego pomocy w wyludzeniu kredytu, w którym A. Z. miała wystawione fałszywe zaświadczenie o zatrudnieniu od jednej z firm należących do K., a także odnośnie innych kredytów udzielanych A. P. (3). Oskarżony wyjaśnił, że nie wie od kogo K.

kupił samochód R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), prawdopodobnie z firmy (...), a następnie najprawdopodobniej (...) wziął ten samochód w leasing. Oskarżony wyjaśniał także odnośnie swej wiedzy na temat wystawiania przez K. faktur poświadczających nieprawdę i na temat zastraszania A. P. (3).

W dniu 5 sierpnia 2008 roku (k.180-184 t. 77 – pierwotna numeracja t.75) D. W. wyjaśnił, że R. (...) opisany w zarzucie drugim to samochód wzięty na M. R., K. zorganizował to w takim sensie, że rozmawiał z M. R. i ponieważ była ona ciągle na fermie w M., rozmawiał z firmami leasingowymi, uzgadniając warunki i przygotował dokumenty. W. wyjaśnił, że był od K. uzależniony zwrotem pieniędzy, które tamten był mu winny. R. znaleźli wspólnie z K., był to rozbity samochód kupiony gdzieś w W., w okolicach P., miał mocno uszkodzoną kabinę. Oskarżony wyjaśnił, że na fakturze była cena ok.3000 złotych, a w rzeczywistości zapłacił sprzedającemu 30 000 złotych i samochód został odebrany po jakimś czasie. Przy płaceniu oskarżony odebrał od sprzedającego dowód rejestracyjny, fakturę, dokumenty z Urzędu Skarbowego, tablice rejestracyjne i tabliczki znamionowe. Miał ze sobą szlifierkę, samochód stał na placu do jego dyspozycji i pod nieobecność sprzedającego, wyciął szlifierką tabliczkę z nadwozia z kabiny i kawałek metalu z nr VIN. Samochód został na miejscu, skąd miał go po jakimś czasie odebrać K.. Oskarżony wyjaśnił, że z dokumentami pojechał do W. i zostawił je K. a po jakimś czasie pojechał z upoważnieniem do rejestracji tego pojazdu otrzymanym od K. i zarejestrował samochód na firmę (...) w Wydziale Komunikacji w R.. K. wcześniej uzgodnił ze sprzedawcą, na kogo ma wystawić fakturę zakupu, którą W. przedłożył wraz z dokumentami rejestracyjnymi w Urzędzie Miasta R.. Po jakimś czasie do oskarżonego przyjechał kierowca od K. i razem pojechali na działkę W. w K., gdzie oskarżony szlifierką wyciął numer VIN, który był w ciężarówce, a następnie wspawał przywieziony przez siebie numer VIN, po czym zaszpachlował i zamalował lakierem w spreju ślady po spawaniu.

W dniu 7 sierpnia 2008 roku oskarżony wyjaśnił, że nie ma nic wspólnego z T. (...) i z rzekomym namawianiem R. do fałszywego zawiadomienia o kradzieży tego pojazdu, w aspekcie zarzutu trzeciego. Wyjaśnił, że samochód jako nowy kupił R. na polecenie K., który kontrolował tą firmę. Odnośnie R. (...) opisanego w zarzucie czwartym wyjaśnił, że była taka sama sytuacja jak z pierwszą ciężarówką opisaną w wyjaśnieniach w dniu 5 sierpnia 2008 roku. Wyjaśnił, że samochód ten kupił w 2003 roku, jako rozbity za kwotę około 60 000 zł z komisu samochodowego, miał go naprawić, bo prowadził wtedy własną firmę transportową i planował go użytkować do celów transportowych. Gdy okazało się, że koszty remontu są znacznie wyższe niż się spodziewał, sprzedał R. (...), który nie kupił go osobiście. Jak wyjaśnił oskarżony, na polecenie K. wypisał fakturę na jedną z firm (...), gdzie prezesem był I. O., K. kazał ten samochód zarejestrować na S., dał potrzebne dokumenty do rejestracji i S. go zarejestrował. Przed rejestracją przyjeżdżał do oskarżonego kilkukrotnie kierowca, a w zasadzie dwóch kierowców, aby przespawać numer, zrobić przegląd. Jak wyjaśnił po spawaniu numerów, kierowca zabrał ciężarówkę, a W. pojechał za nim do stacji diagnostycznej w K.. Kierowca przedstawił samochód do badania, gdzie oskarżony załatwił w biurze zlecenie u diagnosty. Po sprawdzeniu pojazdu otrzymał zaświadczenie od diagnosty o przebytych przeglądach technicznych oraz fakturę, a samochód wrócił do K.. Oskarżony pojechał do S., który zarejestrował pojazd w wydziale komunikacji. Jak wyjaśnił oskarżony, K. rozmawiał w (...) Funduszu (...) na temat sprzedaży tego samochodu od S. dla funduszu, a następnie wyleasingował go do firmy (...), należącej (formalnie) do R.. Oskarżony wyjaśnił, że pamięta iż z (...) Funduszu (...) przyjeżdżała jakaś kobieta w celu uzgodnienia warunków leasingu, w trakcie rozmowy był oskarżony K. i przedstawicielka funduszu, która wstępnie podała jakie są potrzebne dokumenty i K. zaczął te dokumenty zbierać. Oskarżony wyjaśnił, że dokumenty te na polecenie K. woził do firmy leasingowej, a następnie kiedy były gotowe, w siedzibie (...) Funduszu (...) została podpisana umowa trójstronna w obecności S., który miał za zadanie zarejestrować samochód i podpisać umowę zbycia tego pojazdu. Oskarżony wyjaśnił, że nie pamięta czy przy podpisaniu tej umowy był K., pamiętał że przywiózł samochód oraz że przywiózł z R., a przy podpisaniu umowy był też R. który miał świadomość, że firma Centrum (...) bierze samochód w leasing. Oskarżony wyjaśnił, że (...) Fundusz (...) zapłacił pieniądze przelewem na konto S., który po wypłaceniu pieniędzy w kwocie około 160 000 zł przekazał je oskarżonemu, a on przekazał je K. w biurze na ul.(...) i dostał wynagrodzenie w postaci zwrotu kosztów przejazdu i około 500 zł. Oskarżony potwierdził także wcześniejsze wyjaśnienia, dotyczące spłaty zadłużenia S. do Urzędu Skarbowego przed podpisaniem umowy, związanej z leasingiem R. (...). Potwierdził, że pieniądze otrzymał od K. i pojechał z nimi do komornika gdzie zapłacił zaległości za S. do Urzędu Skarbowego. Jak wyjaśnił, nie wiedział czy raty leasingowe były płacone, w jego obecności K. nie mówił R. co ma mówić w przypadku, kiedy (...) Fundusz (...) zorientuje się, że raty nie są płacone. Odnośnie zarzutu

piątego dotyczącego T. (...), oskarżony wyjaśnił, że ostatni raz widział samochód u K. na początku czerwca 2006 roku, K. tym samochodem pojechał z J. K. M. K. (1) i synem na wczasy do Danii na przełomie czerwca i lipca 2006 roku. W dniu, kiedy samochód został zatrzymany, jak wyjaśnił oskarżony, nie udostępniał go J. K., samochód użytkował K. z rodziną. R. po wyjściu z aresztu zadzwonił do oskarżonego i prosił o zwrot samochodu, ponieważ go pożyczył przed aresztowaniem, ale oskarżony poinformował go, że dysponuje nim S. K. i zobowiązał się do przekazania K. żądania zwrotu samochodu. Oskarżony wyjaśnił, że K. powiedział, że odda samochód, ale cały czas nim jeździł. Wyjaśnił także, że o tym, że samochód został zatrzymany w styczniu 2007 roku pod apteką w której pracuje J. K. dowiedział się od S. K.. Wyjaśnił także, że słyszał od D. S., że K. proponował sprzedaż tego pojazdu za 4000 zł bez dokumentów. Odnośnie samochodu R. (...) opisanego w zarzucie piątym oskarżony wyjaśnił, że była z nim taka sama sytuacja z pierwszą ciężarówką. Jak wyjaśnił, K. znalazł jakiś rozbity samochód i wysłał oskarżonego, żeby ten samochód odebrał pod S., to znaczy odebrał dokumenty, ponieważ samochód mieli odebrać ludzie K.. Faktura była wystawiona na początku 2006 roku na firmę (...), podobnie jak w poprzednich przypadkach do oskarżonego na działkach w K. przyjechał kierowca, który przywiózł ze sobą element do spawania, a po wspawaniu go pojechali do tej samej stacji diagnostycznej na przegląd, gdzie oskarżony załatwiał sprawy formalne. Po wykonaniu przeglądu technicznego kierowca zabrał zaświadczenie i wrócił do K.. Jak wyjaśnił oskarżony samochód był zarejestrowany najpierw na (...), później na Centrum (...), a w kwietniu 2007 roku (...) sprzedało ten samochód do (...), skąd wyleasingować go miała firma (...) reprezentowana przez P. S.. Przed sprzedażą A. (...) samochód przyjechał na wycenę do (...), kierowany przez jednego z kierowców K.. Wyceny z firmy (...) odebrał oskarżony i zawiózł do W.. Formalności dotyczące leasingu telefonicznie robiła D. T., dokumentacja była wysyłana faksem z biura w W. a następnie przy okazji pobytu na fermie w J. oskarżony ze S. K. zawieźli dokumentację do R.. Pieniądze z (...) przeszły na konto (...), oskarżony otrzymał około 500 zł przy okazji załatwiania dokumentów, przeglądu na stacji diagnostycznej i wyceny. Jak wyjaśnił otrzymywał zwrot kosztów przejazdu, zwrot opłat, które wносił oraz niewielkie wynagrodzenie a poza tym nie otrzymywał żadnych pieniędzy z tytułu tego leasingu.

W dniu 15 kwietnia 2009 roku D. W. nie przyznał się od popełnienia zarzucanych mu czynów, oprócz czynu z punktu IX – w tym zakresie przyznał się do sfałszowania opisanych w nim podpisów.

Na rozprawie w dniu 23 lipca 2017 roku oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, odmówił składania wyjaśnień i potwierdził składane uprzednio, na kolejnych rozprawach składał oświadczenia kwestionujące wiarygodność zeznań niekorzystnych dla obranej przez niego linii obrony.

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodnego Sąd zważył, co następuje:

wyjaśnienia D. W. w znacznej mierze nie zasługują na uznanie za wiarygodne, zwłaszcza w zakresie, w jakim prezentuje on swój zerowy stan świadomości do charakteru działań, w których uczestniczył, jego rzeczywistej roli w tych działaniach, związanych z przypisanymi mu czynami oraz podejmowanych czynności. Wyjaśnienia D. W. są częściowo niespójne, niekonsekwentne i nielogiczne, pozostają także w kluczowych elementach w sprzeczności z dowodami, które indywidualnie oraz we wzajemnym powiązaniu stanowiły w odpowiednim zakresie podstawę poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom D. W., w których wskazywał on na luźny charakter znajomości ze S. K., incydentalne podejmowanie wspólnych czynności i w ramach tych czynności. Sąd nie dał zatem wiary wyjaśnieniom, w których oskarżony wskazywał, że do biura na ul. (...) przyjeżdżał przy okazji, gdy był w W. w innych sprawach, a wtedy K. go prosił o przysługi albowiem z zeznań świadków, m.in. I. O., D. S., R. W., M. W. wynika, że W. w biurze przebywał często, uczestniczył w spotkaniach K., orientował się w jego interesach, regularnie się z nim kontaktował i współpracował.

Odnośnie wyjaśnień D. W. związanych z czynami przypisanymi mu w punkcie II, IV i VI wyroku, Sąd dał wiarę wyjaśnieniom D. W. odnoszącym się do tego, że dokonywał zmian w numerach VIN i tabliczek znamionowych, pośredniczył w przekazywaniu pieniędzy i dokumentów, natomiast uznał że w zakresie świadomości bezprawności podejmowanych działań, wyjaśnienia te są niewiarygodne w świetle doświadczenia życiowego oraz w kontekście ocen związanych z zasadami logiki. Oskarżony z jednej bowiem strony wyjaśnia, że nie uczestniczył w przestępczych

działaniach, których celem było uzyskanie wypłat z tytułu umów leasingowych, w wyniku wprowadzenia pracowników firm leasingowych w błąd, negując tym samym stan swojej świadomości, zaś z drugiej strony wyjaśnia, że podejmował szereg czynności tym związanych: pozyskiwanie pojazdów, przespawywanie tabliczek znamionowych, zamiana numerów VIN, czynności zmierzające do zatarcia śladów dokonywanych przeróbek, uzyskiwanie zaświadczeń od rzeczoznawców samochodowych, pośredniczenie w pozyskiwaniu i przekazywaniu dokumentów niezbędnych do uzyskania kredytów, aktywność związana z przekazywaniem gotówki i pozyskiwaniem zapłaty za wykonywane czynności. W zakresie świadomości bezprawności podejmowanych działań, wskazać należy, że są one przede wszystkim niewiarygodne w świetle doświadczenia życiowego, w kontekście ocen związanych z zasadami logiki. W ocenie Sądu, wbrew wyjaśnieniom oskarżonego, który wskazywał w nich na swoją niewiedzę o rzeczywistym charakterze podejmowanych czynności, uznać należy, że podejmując tego typu działania, tak intensywnie, w porozumieniu z innymi osobami, co do których w świetle dowodów z zeznań M. R., W. R. (1), D. S. i P. S. (które w tym zakresie Sąd uznał za wiarygodne i jako takie stanowiące podstawę poczynionych ustaleń faktycznych) oskarżony miał świadomość rzeczywistej roli zarówno swojej, jak i pozostałych osób i wobec tego, ze względu na charakter jego działań oraz innych uczestniczących w nich osób miał pełną wiedzę odnośnie znaczenia i bezprawności podejmowanych przez siebie czynności.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego odnośnie okoliczności związanych z czynem przypisanym mu w punkcie III wyroku albowiem wyjaśnienia te stoją w zasadniczej sprzeczności z zeznaniami świadka W. R. (1), które Sąd uznał za w pełni wiarygodne. W. R. (1) składając zeznania, nie bagatelizował swej roli w popełnieniu tego przestępstwa, opisał zaangażowanie D. W. – który aby zminimalizować ryzyko poniesienia za te działania odpowiedzialności karnej, w relacjach z R. używał nazwiska Z.. Oskarżony ze względu na bliska współpracę ze S. K. (której zresztą jako jedyny przeczy, podczas gdy inny świadek jednoznacznie na ich bliskie relacje wskazują) miał wiedzę odnośnie faktycznych zależności i powiązań w spółkach (...), formalnie prowadzonych przez fikcyjnych właścicieli i prezesów, uczestniczył też – na co wskazują zeznania R. W. i A. G. (W.) – być może w mniejszym stopniu aniżeli chciał i oczekiwał, w podziale zysków, które uzyskiwał K.. W świetle zeznań W. R. (1), ale także J. K. i S. K. oraz W. G., Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom D. W. dotyczącym czynu przypisanego mu w punkcie V aktu oskarżenia. Nielogiczne i niespójne są wyjaśnienia wskazujące na incydentalne korzystanie przez niego z samochodu, podobnie nie zasługują na uznanie za wiarygodne wyjaśnienia dotyczące tego, że po dokonaniu zakupu R. udostępnił nowy samochód W. jedynie na kilka dni, gdyż ten chciał się nim przejechać albowiem przeczą temu zeznania W. R. (1). Także w świetle doświadczenia życiowego i zasad logiki niewiarygodne jest, aby nabywca nowego samochodu pożyczał go od razu praktycznie obcej osobie, a nie skorzystał z okazji aby samemu przetestować nowy samochód. W rzeczywistości bowiem – wbrew wyjaśnieniom D. W. – od początku samochód miał zostać przekazany W. i przez niego użytkowany, co zresztą miało miejsce, a fakt że nim dysponował na swoje potrzeby, traktując go jak właściciel i dysponując nim – mimo, że nie miał do tego prawa, w sposób trwały, wynika z zeznań wskazanych powyżej świadków.

Odnośnie wyjaśnień dotyczących czynów przypisanych D. W. w punkcie VII i VIII Sąd dał im wiarę w zakresie w jakim oskarżony wskazuje na fakt podpisywania opisanych w nich umów, przy czym ze względu na okoliczności wskazywane w zeznaniach świadków E. R., P. S. i M. K. (2) (K.), jednoznacznie pozwalające na ustalenie, że D. W. uczestniczył w tworzeniu fikcyjnych struktur związanych ze S. K. oraz w pełni się orientował w fikcyjnym, jedynie formalnym charakterze podejmowanych czynności oraz ich przyczyn, związanych z tym że S. K. potrzebował podmiotów o czystej historii kredytowej, bez obciążeń komorniczych, które mógłby kontrolować, a których rachunki nie byłyby zajęte przez komornika – jak miało to miejsce z działalnościami oficjalnie związanymi z jego sobą. W ocenie Sądu wyjaśnienia te nie zasługują na uznanie za wiarygodne albowiem celem działania oskarżonego było nie zawarcie rzeczywistej umowy, złożenie zgodnego z prawdą oświadczenia woli, ale uzyskanie w drodze takich czynności o fikcyjnym charakterze – W. nic nie kupił, nie sprzedał, nie objął ani nie zbył udziałów, nie przekazywał i nie otrzymywał żadnych pieniędzy w charakterze zapłaty – poświadczenia nieprawdy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. R., W. R. (1), E. R. i P. S. albowiem są one spójne, logiczne i rzeczowe. Świadkowie ci nie bagatelizując swej odpowiedzialności i nie minimalizując swych własnych zachowań, za które ponieśli (oprócz R., który zmarł), m.in. w konsekwencji własnych, składanych jako podejrzani wyjaśnień, opisali

zarówno swój udział w przypisanych D. W. czynach, jak i charakter relacji łączących oskarżonego z K.. Zeznania tych świadków, ze względu na ich wiarygodność, stanowiły w odpowiednim zakresie podstawek poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków I. O., M. W., R. W., D. K. i D. S. odnośnie rzeczywistych, tj. odbiegających od incydentalnych i niemalże przypadkowych, jak kreował to W., relacji łączących oskarżonego ze S. K., współpracy przy popełnianiu przestępstw, dysponowania przez S. K. pieczętami używanymi do podrabiania dokumentów oraz udziale W. w popełnieniu przypisanych mu czynów i jego stanu wiedzy odnośnie działalności K.. Zeznania te są logiczne i rzeczowe, odzwierciedlają rzeczywisty stan wiedzy świadków, a o ich wiarygodności, oprócz wewnętrznej spójności i korelacji, świadczy także fakt, że ich własne wyjaśnienia stały się częściowo podstawą postawienia im (oprócz W. i K.) zarzutów. Sąd dał wiarę zeznaniom D. S. oraz R. W. odnośnie udziału oskarżonego w przestępstwach związanych z leasingowaniem R. (...), ze względu na ich rzeczowość, konsekwencję i brak sprzeczności. Zeznania tych świadków korespondują ze sobą w zakresie, w jakim przedstawiają ogólny mechanizm działania S. K. oraz czynności związane z popełnianiem przestępstw, w tym także w sposób obrazujący zachowania D. W..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. K. w zakresie w jakim opisuje ona swój kontakt z D. W. i okoliczności związane z samochodem T. albowiem zeznania te są spójne, rzeczowe i logiczne, nie zostały zanegowane przez żadnym wiarygodny dowód. Z tych samych względów Sąd dał także wiarę zeznaniom M. K. (2), w zakresie wskazującym na brak aktywności w prowadzeniu spółki (...) (...) oraz zawartych w związku z przeniesieniem udziałów tej spółce umów albowiem okoliczność ta wynika także z wyjaśnień D. W., zeznań E. R. i obrazuje typowy, w świetle zebranych dowodów, sposób funkcjonowania spółek faktycznie zależnych od S. K., tj. ich formalne nabywanie i prowadzenie poprzez inne osoby.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. M., J. C., B. M. albowiem są one spójne, jasne i rzeczowe, obrazują – potwierdzoną dokumentami – wiedzę świadków i wskazują na osoby uczestniczące w zawieraniu umów leasingowych, w tym także oskarżonego D. W.. Sąd dał wiarę zeznaniom A. G. i W. G., uznając że odzwierciedlają one ich rzeczywistą wiedzę i obserwacje albowiem zeznania te nie zawierają sprzeczności, są logiczne i rzeczowe.

Oceniając zeznania S. K. Sąd miał na uwadze, że sytuacja procesowa tego świadka, jako oskarżonego w innym postępowaniu o szereg zachowań przestępczych, koresponduje z obroną przez niego linią obrony i w związku z tym ocenił je z daleko idącą ostrożnością, dając im wiarę jedynie w zakresie, w jakim korespondują one z innymi dowodami, uznanymi przez Sąd za wiarygodne. W szczególności zatem Sąd dał wiarę zeznaniom S. K. odnośnie jego znajomości z D. W., przebywania W. w biurze na ul.(...), aktywności W. w związku z załatwianiem dokumentów i formalności dotyczących umów leasingowych (ale w tym zakresie Sąd nie dał wiary zeznaniom dotyczącym braku zaangażowania K.), dysponowania przez W. samochodem T. H. oraz rzeczywistej roli K. w spółce (...) (A. (...)). W tym jedynie zakresie, w korelacji z innymi dowodami, zeznania S. K. stanowiły podstawę poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych.

Wskazać należy, że zeznania pozostałych świadków, z uwagi na ich treść, nie stanowiły podstawy poczynionych ustaleń faktycznych, albowiem nie dotyczyły lub dotyczyły w nieznacznym stopniu okoliczności, związane z zarzutami przedstawionymi oskarżonemu, a stan wiedzy części spośród przesłuchanych świadków związany był z informacjami zawartymi w ujawnionych w toku postępowania sądowego dokumentach i odnosił się wprost do ich treści.

Sąd uznał za wiarygodne i stanowiące podstawę w odpowiednim zakresie poczynionych ustaleń faktycznych dowody z ujawnionych dokumentów. Odnośnie ujawnionych w toku postępowania protokołów, obrazujących sposób przeprowadzenia poszczególnych czynności procesowych, Sąd uznał, że opisane w nich czynności procesowe zostały przeprowadzone i udokumentowane prawidłowo, zgodnie z przepisami; autentyczność dokumentów nie była kwestionowana przez strony i nie budziła także wątpliwości Sądu. Dokumenty, także dotyczące zawieranych umów leasingu, związane z ubezpieczeniem samochodu, legalizacją pojazdów, próbą wyłudzenia odszkodowania, działalnością spółek i czynnościami sądowymi wskazanymi w punkcie VII i VIII, dokumenty z akt rejestrowych, informacje z Krajowego Rejestru Karnego Sąd obdarzył walorem pełnej wiarygodności, albowiem zostały sporządzone w sposób rzetelny, przez uprawnione do tego podmioty i zgodnie posiadanymi kompetencjami, co nie było w toku postępowania kwestionowane. Sąd dał także wiarę uzyskanym w toku postępowania opiniom albowiem zostały one

sporządzone przez osoby posiadające wiedzę specjalną, rzetelnie i profesjonalnie, a zawarte w opiniach wnioski są jasne i jednoznaczne.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy poddany analizie zgodnie z dyspozycją art. 7 k.p.k. pozwolił na ustalenie stanu faktycznego i doprowadził do uznania, że wina oskarżonego D. W. jest bezsprzeczna, a okoliczności związane z popełnionymi przez nie czynami nie budzą wątpliwości.

Dokonując prawnej oceny zachowań oskarżonego D. W. Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

odnośnie czynu zarzucanego D. W. w punkcie I aktu oskarżenia:

przestępstwo stypizowane w art. 258 § 1 k.k. polega na braniu udziału w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, wskazany przepis nie precyzuje, jakie przesłanki muszą zostać spełnione, aby móc przypisać sprawcy realizację znamion tego występkę, dlatego też niezbędne jest odwołanie się w tym zakresie się do doktryny i orzecznictwa, w celu wskazania, jakie powiązania między sprawcami poszczególnych przestępstw popełnianych w ramach wieloosobowego zespołu, uzasadniają uznanie, że zespół ten stanowi zorganizowaną grupę przestępczą w rozumieniu art. 258 k.k. Należy też ustalić, czy konkretne zachowania sprawców uzasadniają uznanie, że brali oni udział w zorganizowanej grupie przestępczej lub nią kierowali.

Aby stwierdzić, że mamy do czynienia z zorganizowaną grupą przestępczą w rozumieniu art. 258 k.k. niezbędne jest ustalenie, że grupa charakteryzuje się wewnętrzną strukturą organizacyjną, jest trwała, istnieją więzy organizacyjne w ramach wspólnego porozumienia, ma miejsce planowanie przestępstw, akceptacja celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, gromadzenie narzędzi do popełniania przestępstw, wyszukiwanie miejsc dla przechowywania łupu, rozprowadzania go, podział ról, skoordynowany sposób działania, powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami grupy (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w G. (...) z dnia 24 czerwca 2014 roku sygnatura akt II AKa 413/13). Oceniając wzajemne powiązania osób biorących udział w popełnianiu przestępstw wspólnie i w porozumieniu lub popełnianiu czynów ze sobą powiązanych, należy mieć na uwadze, czy charakter powiązań wykracza poza udział jedynie zespołu ludzi powiązanych towarzysko, z niskim stopniem zorganizowania, dokonujących czynów zabronionych przede wszystkim okazjonalnie, tj. w ramach zwykłego współsprawstwa, albowiem takie współdziałanie wykracza poza zakres wyznaczony treścią art. 258 k.k. (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku sygnatura akt II AKa 59/15 z 18 czerwca 2015 roku). Branie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej polega na przynależności do grupy, akceptowaniu zasad, które nimi rządzą oraz wykonywaniu poleceń i zadań wskazanych przez osoby stojące w hierarchii grupy lub związku odpowiednio wyżej. Istotna jest tu też identyfikacja członka z grupą lub związkiem, przy czym nie pozostaje on tam wyłącznie pasywny (vide Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. LEX, 2013).

W niniejszej sprawie, w której przedmiotem zarzutów jest m.in. przestępstwo z art. 258 § 1 k.k., obowiązkiem Sądu było ustalenie w oparciu o konkretne dowody – a nie domniemania – czy zorganizowana grupa rzeczywiście istniała, jaki był jej skład osobowy, czy oskarżony D. W. był członkiem tej grupy, a jeśli tak: na jakich zasadach, czy miał świadomość istnienia takiej grupy i zamiar działania w jej ramach i strukturach. Przeprowadzone przed Sądem dowody w szczególności w postaci wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań osób wskazanych w zarzucie I aktu oskarżenia jako uczestnicy tej grupy, w tym osoba wskazana jako kierująca nią, w ocenie Sądu w żaden sposób nie pozwoliły na ustalenie, by istniała zorganizowana grupa przestępcza kierowana przez S. K., w której udział miałby brać oskarżony D. W..

Nie ulega wątpliwości – i w tym zakresie D. W. został skazany za występkę zarzucane mu w punktach II-IX aktu oskarżenia, że D. W. z innymi osobami wskazanymi w zarzutach aktu oskarżenia współdziałali ze sobą w przestępstwach przypisanych D. W., ale charakter jego zachowań podejmowanych we współdziałaniu z innymi osobami w sposób opisany w wyroku nie uzasadnia uznania, że działał w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Po pierwsze wskazać należy, że ich relacje nie charakteryzowały się wewnętrzną strukturą organizacyjną, nie było w ramach tych relacji hierarchii podmiotowej składającej się z osoby kierującej innymi sprawcami popełniającymi przestępstwa oraz podległych jej sprawców. Stosunki między oskarżonym i pozostałymi osobami wskazanymi w punkcie I aktu oskarżenia nie wskazywały na istnienie więzów organizacyjnych w ramach wspólnego porozumienia,

związanych z hierarchią organizacyjną. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na uznanie, że miało miejsce planowanie przestępstw, działania osób wskazanych w punkcie I aktu oskarżenia nie charakteryzowały się trwałością zaspokojenia potrzeb zespołu, objawiającą się m.in. w systematycznej dystrybucji na rzecz jego członków części osiągniętych korzyści majątkowych. Otrzymywana przez poszczególne osoby zapłata nie była powiązana z wynagrodzeniem innych uczestników, udział każdej z osób ograniczony był do wykonywania przez nią indywidualnych czynności i nie było elementu planowania tych działań w ramach struktury grupowej. Podkreślenia wymaga, iż podział czynności, w organizowanym przez oskarżonych procederze, był płynny, bowiem związany był z możliwościami każdej ze współdziałających osób, a nie z potrzebami zespołu (które nie były zdefiniowane). Zachowania oskarżonych nacechowane były improwizowanym sposobem działania, przejawiającym się w braku regularności zachowań, spontanicznym ich charakterze, braku rozliczeń między członkami zespołu.

Omówione wyżej elementy w ocenie Sądu jednoznacznie wskazują na to, że istnienie wskazanej w punkcie I aktu oskarżenia zorganizowanej grupy przestępczej opiera się jedynie na domniemaniach i domysłach. Nie zostało w toku postępowania wykazane ponad wszelką wątpliwość jej istnienie, a zatem nie ma możliwości przypisania komukolwiek udziału w takiej grupie.

Sąd w pełni aprobuje zapatrywania prawne Sądu Apelacyjnego w Łodzi zawarte w wyroku z 24 marca 2015 roku sygnatura akt II AKa 286/14, wskazujące, że „nawet współdziałanie kilku lub kilkunastu osób w popełnieniu czynu lub czynów zabronionych nie decyduje jeszcze o istnieniu przesłanek uzasadniających przypisanie im udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i niezbędnym jest wykazanie w oparciu o przeprowadzone dowody, iż w konkretnym stanie faktycznym rzeczywiście występują wszystkie okoliczności pozwalające na przypisanie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, przy oczywistym założeniu, że grupa przestępcza to coś znacznie więcej niż współsprawstwo, czy luźna grupa osób zamierzających popełnić przestępstwo czy też przestępstwa. Na marginesie zauważyć należy, iż podział ról nie jest jedynie charakterystyczny dla istnienia zorganizowanej grupy przestępczej i udziału w niej. Do określonego podziału ról dochodzi przecież także pomiędzy zwykłą grupą współsprawców”.

Wskazać należy, że może mieć również miejsce sytuacja, w której założenie zorganizowanej grupy przestępczej, ustalenie jej składu osobowego i panującej w niej hierarchii, zaplanowanie działań o przestępczym charakterze zbiega się w czasie z początkiem popełniania przestępstw w ramach tejże grupy, jednakże sytuacja taka wymaga udowodnienia, w szczególności wówczas, gdy przestępne zachowania zarzucane oskarżonym cechują się również pewnym stopniem zorganizowania i ścisłym podziałem ról. Nie można bowiem pominąć oczywistej okoliczności, że samo zorganizowanie pewnych działań, zachowań nie może być utożsamiane z popełnieniem przestępstwa z art. 258 k.k. (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w W. (...) sygnatura akt II AKa 114/15 z dnia 24 czerwca 2015 roku).

Powyższa analiza skutkowałą uniewinnieniem D. W. od popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k..

Odnosnie czynów przypisanych D. W. w wyroku:

popełnienie przestępstwa oszustwa - art.286 § 1 kk, można przypisać sprawcy, który doprowadził inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania jej błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, przy czym działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Czynność sprawcza w przypadku przestępstwa oszustwa przybrać może więc jedną z trzech postaci: wprowadzenia w błąd, wyzyskania błędu w którym tkwi jakaś osoba lub wyzyskania niezdolności tej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Elementy sprawcze przestępstwa oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i być objęte wolą sprawcy: sprawca musi chcieć uzyskać korzyść majątkową i aby ją uzyskać musi użyć określonego sposobu działania, a dla uznania, iż mamy do czynienia z wprowadzeniem w błąd, wystarczające jest każde, jakiegokolwiek działanie, które może doprowadzić do powstania błędnego wyobrażenia o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem (vide wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z dnia 17 grudnia 2012 roku sygn. akt II AKa 290/12 oraz z dnia 12 czerwca 2013 roku sygn. akt II AKa 164/13). Odnosnie znamienia dotyczącego uzyskania korzyści majątkowej, wskazać należy, że korzyścią majątkową, stanowiącą cel działania sprawcy przestępstwa z art.

286 § 1 k.k., jest ogólne polepszenie sytuacji majątkowej, co może polegać na zwiększeniu aktywów lub zmniejszeniu pasywów (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2013 roku sygn. akt II AKa 280/13).

Przepis art. 284 § 2 k.k. penalizuje zachowanie polegające na przywłaszczeniu powierzonej sprawcy rzeczy ruchomej, charakterystyczne dla przestępstw stypizowanych w art. 284 § 1 i 2 k.k. działanie polegające na zatrzymaniu czy też rozporządzeniu cudzym składnikiem majątku jak własnym (np. przez jego zniszczenie czy wyzbycie się go) odzwierciedla odnoszący się do jego skutków cel sprawcy, który – w sposób tożsamy dla celu przyświecającego sprawcy kradzieży cudzej rzeczy – sprowadza się do nieodwracalnego pozbawienia innej osoby mienia i uczynienia z niego swojej własności (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 września 2014 r., sygn. akt II AKa 189/14). Przestępstwo określone w art. 284 § 2 k.k. jest przestępstwem materialnym, do dokonania którego ustawa wymaga powstania skutku, w postaci utraty przez właściciela (posiadacza) lub osobę posiadającą inne prawo do rzeczy tej rzeczy w wyniku działania sprawcy lub utraty prawa majątkowego. Dlatego też należy wskazać, iż zamiarowi przywłaszczenia rzeczy powierzonej (art. 284 § 2 k.k.), realizującemu się w rozporządzeniu przez sprawcę tą rzeczą jak własną (animus rem sibi habendi) towarzyszyć musi cel definitywnego włączenia tej rzeczy do majątku sprawcy.

Zgodnie z dyspozycją art. 270 §1 kk odpowiedzialność karną za ten występki ponosi osoba, która w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa. Rodzajowym przedmiotem ochrony w/w przepisu jest publiczne zaufanie do dokumentów, a ściślej mówiąc do ich autentyczności i rzetelności, co stanowi podstawowy warunek pewności obrotu prawnego (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 1996 r., II KKN 24/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 2, poz. 5). Czynność sprawcza omawianego przestępstwa polegać może na podrobieniu dokumentu, jego przerobieniu, bądź używaniu nieautentycznego dokumentu.

Znamiona czynu z art.272 kk realizuje sprawca, który wyłudza poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu. Przestępstwo z art. 272 k.k. może być popełnione zarówno wtedy, gdy sprawca sam bezpośrednio w prowadzi w błąd osobę wystawiającą dokument, jak i wówczas, gdy działa za pośrednictwem lub przy współudziale innych osób. Dokument, o którym mowa w art. 272 k.k., musi zawierać poświadczenie nieprawdy, cechujące się przymiotem zaufania publicznego, a więc poświadczenie to musi być częścią dyspozycyjną dokumentu (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 roku, sygn. akt. II KK 138/14).

Odpowiada za sprawstwo – zgodnie z art. 18 § 1 kk, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu, z kolei w myśl art. 18 § 3 kk odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji.

W myśl art. 12 kk dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony. Krótkie odstępy czasu oceniać należy przez analogię do zapisu art. 6 § 2 k.k.s., w którym określono, iż za krótki okres czasu uważa się okres najwyżej sześciu miesięcy (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, sygn. akt II AKa 192/10).

Zgodnie z art. 294 § 1 kk kwalifikowanym typem przestępstwa z art. 286 § 1 kk. jest popełnienie tego czynu w stosunku do mienia znacznej wartości: zgodnie z art. 115 § 5 kk - wartości przekraczającej 200 000 złotych.

W ocenie Sądu zebrane w sprawie dowody nie pozostawiają wątpliwości, że D. W. zachowania wskazane w wyroku w opisach czynów przypisanych popełnił każdorazowo działając z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim, wiedział bowiem o tym, że podejmowane przez niego czynności sprawcze stanowią czyny zabronione i chciał te czyny popełnić oraz konsekwentnie zmierzał do realizacji ich znamion.

A zatem D. W.:

- swym działaniem z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim D. W. w okresie od 7 marca 2005 roku do 2 maja 2005 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z

góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił pomocy w popełnieniu czynu zabronionego polegającego na doprowadzeniu (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 196.000 zł z tytułu zakupu ciągnika siodłowego R. (...) o numerze VIN (...) i zawarciu w dniu 30.03.2005 r. przez M. R. umowy leasingu tego pojazdu w ten sposób, że wspólnie ze S. K. przygotował pełną dokumentację umożliwiającą zbycie pojazdu przez (...) D. N. A. N., S. N.” Spółka Jawna na rzecz (...) S.A., w tym poświadczające nieprawdę w zakresie rzeczywistej wartości i faktu sprzedaży pojazdu – fakturę nr (...) z dnia 07.03.2005 r. na kwotę 237.900 zł, wystawioną przez Centrum (...) Sp. z o.o. na rzecz (...) N. oraz dokumenty umożliwiające M. R. leasing tego pojazdu m.in. poręczenie umowy przez firmę Centrum (...), wprowadzając pracowników (...) SA w błąd co do legalności i prawdziwości dokumentów niezbędnych do zawarcia umowy oraz zamiaru wywiązania się z zapłaty, a następnie po przekazaniu przez (...) SA należności z tytułu zakupu pojazdu na rachunek nr (...) w Banku (...) Oddział w P. należący do Centrum (...) Sp. z o.o. w dniu 02.05.2005 r. za pośrednictwem R. W. przyjął za swoje czynności od ustalonej osoby kwotę 50.000 złotych czym zrealizował ustawowe znamiona występku z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.(pkt II wyroku);

- działając z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim w okresie od połowy maja 2005 roku do dnia 27 maja 2005 roku w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej kierował popełnieniem czynu zabronionego przez W. R. (1), polegającego na doprowadzeniu (...) SA I (...) w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 245.000 zł z tytułu umowy ubezpieczenia dot. pojazdu T. (...) nr rej. (...) w ten sposób, że polecił W. R. (1) zaparkowanie pojazd w dniu 26 maja 2006 roku w W. w okolicach skrzyżowania ulic (...), a następnie po jego usunięciu przez nieustalone osoby, złożenie zawiadomienie o kradzieży tego pojazdu, co uczynił w dniu 27 maja 2006 roku w Komendzie Rejonowej Policji W. IV, **tj. popełnił czyn wyczerpujący ustawowe znamiona art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. (pkt III wyroku);**

- działając z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim w krótkich odstępach czasu w okresie od połowy czerwca 2005 roku do 26 lipca 2005 roku w W., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu ze S. K. oraz D. S. w imieniu spółki (...) w imieniu spółki Centrum (...), doprowadził (...) S.A. z siedzibą we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 193.980 zł z tytułu umowy leasingowej ciągnika siodłowego R. (...) nr VIN (...) w ten sposób, że wspólnie ze S. K. przygotował dokumenty niezbędne do podpisania przez D. S. i W. R. (1) – w imieniu ich firm, umowy leasingowej, a następnie umowy przelewu wierzytelności w dniu 17 czerwca 2005 roku oraz przedłożenia faktury VAT nr (...)07.2005 r. na wskazany pojazd, czym wspólnie w porozumieniu ze wskazanymi osobami, w ramach ustalonego podziału ról wprowadził firmę leasingową w błąd co do tożsamości faktycznego dostawcy przedmiotu leasingu, jego stanu technicznego, wartości i zamiaru spłaty rat leasingowych, w sytuacji gdy w szczególności po stronie leasingobiorcy, działającego m.in. z jego inspiracji nigdy nie było zamiaru spłacania rat i do raty nie były spłacane, czym zrealizował ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 k.k.(pkt IV wyroku);

- działając z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim w okresie od listopada 2006 roku do 26 stycznia 2007 roku w W., wykorzystując fikcyjne stanowisko W. R. (1) w spółce faktycznie należącej i zarządzanej przez S. K. - Centrum (...), przywłaszczył sobie powierzone mu przez W. R. (1) mienie w postaci leasingowanego przez firmę Centrum (...) Sp. z o.o. pojazdu T. (...) nr rej. (...) o wartości około 60.000 zł, działając na szkodę firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., dysponując tym samochodem jak właściciel. Poprzez nieograniczone korzystnie z niego, w tym także dysponowanie nim wobec innych osób, poprzez użyczenie go np. S. k., a tym samym uniemożliwił, mimo wiedzy w tym zakresie przejęcie tego samochodu przez leasingobiorcę w związku z brakiem spłat należnych mu rat, czym zrealizował ustawowe znamiona art. 284 § 2 kk (pkt V wyroku)

- działając z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim w okresie od 21 lutego 2007 roku do kwietnia 2007 roku w W. wspólnie i w porozumieniu z P. S. i S. K. wprowadził firmę leasingową (...) Sp. z o. o. z siedzibą we W., w postaci pracowników działających w jej imieniu w błąd co do tożsamości dostawcy przedmiotu leasingu i zamiaru spłaty rat leasingowych, w ten sposób, że wspólnie ze S. K. przygotował dokumenty niezbędne do podpisania przez P. S. umowy leasingowej, następnie dostarczył P. S. sfałszowaną przez nieustaloną osobę fakturę VAT nr (...)r. wystawioną przez Centrum (...) sp. z o.o. oraz poświadczające co do faktu przekazania przedmiotu leasingu nieprawdę „ Oświadczenie

dostawcy", na których to dokumentach sfalszowano podpisy Prezesa Zarządu - E. R. i w ramach ustalonego podziału ról doprowadził (...) Sp. z o. o. z siedzibą we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 170.800 zł z tytułu umowy leasingowej dot. nabycia ciągnika siodłowego R. (...) nr VIN (...), czym zrealizował ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 kk (pkt VI wyroku);

- działając z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim w dniu 27 lipca 2006 roku w W. (data zawarcia umowy) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wyłudził poświadczenie przez Sąd Rejonowy w O. nieprawdy w postaci postanowienia z dnia 12 października 2006 roku o wpisie do Krajowego Rejestru Sądowego D. W. i M. K. (1) jako współników firmy (...) Sp. z o.o., które zostało wydane m.in. na podstawie dwóch umów z dnia 27 lipca 2006 roku dotyczących sprzedaży po 50 udziałów we wskazanej spółce przez E. M. (2) (R.) za łączną kwotę 5000 złotych (po 2 500 złotych) oskarżonemu oraz M. K. (1), które to umowy zostały zawarte dla pozorów, gdyż jej strony nie miały zamiaru wywołania skutków prawnych, oskarżony i M. K. (1) nie zostali faktycznymi współnikami spółki a określona w umowie kwoty nie została przekazane, czym zrealizował ustawowe znamiona czynu z art. 272 kk;

- działając z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim w dniu 5 lutego 2007 roku w W. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) jako formalni udziałowcy (...) sp. z o.o., która w rzeczywistości należała i zarządzana była przez S. k., poświadczyli nieprawdę w umowie sprzedaży udziałów tej spółki (...) poprzez niezgodne z prawdą wskazanie, iż nabył on wszystkie 100 udziałów w spółce o wartości nominalnej 500 zł każdy, a zapłata ceny przy przyjęciu w umowie wartości każdego z udziałów na kwotę 100 zł nastąpiła w dniu podpisania umowy tj. 05.02.2007r., gdy w rzeczywistości umowa ta miała charakter fikcyjny, a zapłata ceny wskazanej w umowie nie nastąpiła, udzielając w ten sposób pomocy działającemu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej P. S. - prezesowi (...) do wyłudzenia poświadczenia nieprawdy w postaci postanowienia Sądu Rejonowego w R. (...) XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 19 lutego 2007 roku, którym wprowadzono w KRS zmiany wynikające z treści wspomnianej umowy sprzedaży udziałów, **czym zrealizował ustawowe znamiona występku z art. 18 § 3 kk w zw. z art 272 kk (pkt VIII wyroku);**

- działając z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim w dniu 28 lutego 2006 roku w T. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu użycia za autentyczny podrobił podpisy pełniące funkcję sygnatur K. G. (1) na fakturze VAT nr (...), na protokole przekazania pojazdu nr (...) oraz w umowie sprzedaży zawartej pomiędzy (...) P. B. a Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o. o., w pozycjach: „czytelny podpis osoby upoważnionej do odbioru faktury VAT" na fakturze VAT nr (...) wystawionej przez (...) P. B. (...)-(...) T. dla Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o. o. ul. (...) lok. 109, „strona przekazująca" w protokole przekazania pojazdu nr (...) z dnia 28.02.2006r. dot. ciągnika siodłowego R. (...) oraz (...) w umowie sprzedaży zawartej w dniu 28 luty 2006r. pomiędzy (...) P. B. (...)-(...) T. a Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o. o. ul. (...) (pkt IX wyroku).

Wymierzając oskarżonemu D. W. kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny, Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 kk oraz orzecznictwie i doktrynie. Wymierzając oskarżonemu za czyny:

- z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt II wyroku) karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 30 złotych (orzekając w granicach ustawowego zagrożenia od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności oraz od 10 do 360 stawek dziennych po 10 do 2000 złotych stawka);

- z **art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. (pkt III wyroku)** karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 30 złotych (orzekając w granicach ustawowego zagrożenia od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności oraz od 10 do 360 stawek dziennych po 10 do 2000 złotych stawka);

- z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 k.k. (pkt IV wyroku) karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 30 złotych (orzekając w granicach ustawowego zagrożenia od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności oraz od 10 do 360 stawek dziennych po 10 do 2000 złotych stawka);

- z art. 284 § 2 k.k. (pkt V wyroku) karę 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 30 złotych (orzekając w granicach ustawowego zagrożenia od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności oraz od 10 do 360 stawek dziennych po 10 do 2000 złotych stawka);

- z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 kk (pkt VI wyroku) karę 1 roku pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 30 złotych (orzekając w granicach ustawowego zagrożenia od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności oraz od 10 do 360 stawek dziennych po 10 do 2000 złotych stawka);

- z art. 272 kk i z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 272 kk (pkt VII i VIII wyroku) kary po 4 miesięcy pozbawienia wolności (orzekając w granicach ustawowego zagrożenia do 3 lat pozbawienia wolności);

- art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk (pkt IX wyroku) karę 9 miesięcy pozbawienia wolności (orzekając w granicach ustawowego zagrożenia od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności) Sąd miał na względzie, aby dolegliwość wymierzonej kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu oraz brała pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd uwzględnił w szczególności motywację i sposób zachowania się oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu. Oceniając stopień winy Sąd analizował okoliczności, mające wpływ na zakres swobody sprawcy w wyborze i realizacji zachowania zgodnego z prawem:

1) możliwość rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia czynu, warunkowaną poziomem rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego sprawcy, stanem wiedzy, doświadczenia, zdolnościami odbioru bodźców i informacji oraz ich analizy;

2) możliwość podjęcia decyzji odnośnie zgodnego z prawem zachowania, co warunkowane jest normalną sytuacją motywacyjną, zdolnością przeciwstawiania się szczególnym naciskom motywacyjnym, umiejętnością dokonywania wyboru spośród wielu możliwych sposobów zachowań, odpornością na nacisk bodźców zewnętrznych (sytuacyjnych), poziomem przyswojenia reguł moralnych;

3) możliwość faktycznego sterowania swoim postępowaniem w wykonaniu podjętej decyzji.

Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności Sąd uznał, że stopień winy oskarżonego jest dość znaczny. Oskarżony miał niczym niezakłóconą zdolność do rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia swego czynu, co skutkuje przyjęciem, że wiedział, iż podjęte przez niego działania naruszają zarówno normy prawne, jak i społeczne. W pełni świadomie zdecydował się na popełnianie przestępstw i konsekwentnie, realizował ich znamiona. Zachowanie D. W. stanowiło wyraźny przejaw braku poszanowania przez oskarżonego powszechnie obowiązujących i respektowanych norm społecznych i prawnych, co musi mieć wpływ na ocenę stopnia winy. Motywacja oskarżonego – związana w ocenie Sądu przede wszystkim z chęcią osiągnięcia korzyści materialnych, zasługuje w tym kontekście na potępienie.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu Sąd miał na uwadze rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu (opisane powyżej), postać zamiaru i motywację oskarżonego i wobec powyższej argumentacji uznał, że jest dość wysoki.

Wymierzając oskarżonemu kary jednostkowe Sąd ocenił także warunki i właściwości osobiste D. W., jako okoliczność obciążającą uznając uprzednią, wielokrotną karalność oskarżonego za umyślne występki, zwłaszcza przeciwko mieniu, zaś jako okoliczność łagodzącą, pozytywną opinię i prognozę resocjalizacyjną odnośnie oskarżonego z Aresztu Śledczego.

Na pełną aprobatę zasługuje stanowisko reprezentowane zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie, zgodnie z którym wymierzając karę Sąd kieruje się także względami prewencji indywidualnej, w zakresie której „sens zapobiegawczego oddziaływania kary sprowadza się do odstraszania sprawcy od ponownego wejścia na drogę przestępstwa albo uniemożliwienia mu jego popełnienia, wychowawcze cele kary są realizowane przez kształtowanie postawy sprawcy,

do której istoty należy krytyczny stosunek do własnego czynu oraz do przestępstwa w ogóle. W konsekwencji chodzi o wychowanie sprawcy na pełnowartościowego członka społeczeństwa. W konkretnym wypadku układ celów kary uzależniony jest głównie od całokształtu okoliczności podmiotowych” (vide Kodeks karny, Komentarz. pod red. prof. Mariana Filara, WK 2016)

Sąd miał na uwadze także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, zarówno poprzez odstraszenie potencjalnych sprawców, którym wymiar kary winien uświadomić nieopłacalność podobnych zachowań, jak też poprzez kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, uświadamiając, że w ramach obowiązującego porządku prawnego sprawca przestępstwa zostanie wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe to kary adekwatną, sprawiedliwe i należycie realizujące dyrektywy wymiaru kary.

Określając wymiar kar łącznych pozbawienia wolności – 3 lata i 6 miesięcy oraz grzywny - 250 stawek dziennych, Sąd kierował się przesłankami określonymi w art.85 § 1 i 2 kk, art. 85a kk i art. 86 § 1 i 2 kk oraz ogólnymi dyrektywami wymiaru kary, w szczególności względami prewencji indywidualnej i generalnej, uwzględniając całokształt czynów popełnionych przez oskarżonego. Orzekając karę łączną zgodnie z tymi zasadami, wymiar kary mógł kształtować się na zasadzie:

- kumulacji, polegającej na podsumowaniu (skumulowaniu) kar wymierzonych za zbiegające się przestępstwa,
- absorpcji (pochlania), według której najsurowsza z kar wymierzonych staje się zarazem karą łączną,
- redukcji, w której karę wynikającą z sumy kar jednostkowych obniża się (redukuje) według przyjętego kryterium
- asperacji (podwyższenia), zgodnie z którą najwyższa kara jednostkowa podlega zaostrzeniu w przyjęty przez ustawodawcę sposób.

Wymierzając oskarżonemu D. W. karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 250 stawek dziennych grzywny Sąd rozważył przede wszystkim, czy pomiędzy czynami, za które wymierzono kary, istnieje ścisły związek podmiotowy lub przedmiotowy, czy też związek ten jest dość odległy lub w ogóle go brak - wymiar kary łącznej zależy m.in. od stopnia związku przedmiotowego i podmiotowego zbiegających się przestępstw. W realiach niniejszej sprawy Sąd uznał, że nie zachodzi na tyle ścisły związek przedmiotowy i podmiotowy uzasadniający połączenie orzeczonych wobec oskarżonego kar na zasadzie absorpcji, ale także, że brak jest nadzwyczajnej sytuacji procesowej i potrzeb w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej uzasadniającej wymierzenie D. W. kary łącznej na zasadzie kumulacji. Rozstrzygając odnośnie wymiaru kary łącznej Sąd uznał, że wymiar tej kary winien odzwierciedlać fakt, że pomiędzy czynami nie zachodzi znaczny odstęp czasu oraz to, że objęte skazaniem czyny są częściowo zbliżone rodzajowe, ale winien także odzwierciedlać względy prewencji ogólnej, które w żadnej mierze nie pozwalają na zastosowanie w niniejszej sprawie zasady absorpcji. Wymierzenia kary zgodnie z tym modelem prowadziłoby do wyrobienia fałszywego i godzącego w poczucie sprawiedliwości przekonania, że im więcej przestępstw zostało popełnionych w warunkach umożliwiających orzeczenie kary łącznej, tym łagodniejsza jest kara wymierzona sprawcom albowiem poszczególne skazania ulegają „konsumpcji”. Wskazane powyżej okoliczności Sąd Okręgowy miał na uwadze, wymierzając wskazane powyżej kary łączne, wobec uznania, że jednoznacznie uzasadniają one odstępstwa od wymierzenia kary łącznej na zasadzie absorpcji i skłaniają do uznania, że sprawiedliwa, zgodna z dyrektywami wymiaru kary, wysokość kary łącznej to wysokość w równej mierze zbliżona do maksymalnego wymiaru kary łącznej, jak i do kary równej wysokości najwyższej kary jednostkowej.

Ustalone w wyroku wysokości stawki dziennej grzywny (jednostkowych grzywien i kary łącznej grzywny) – po 30 złotych, uwzględniają w ocenie Sądu dochody D. W., jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe D. W., w szczególności uwzględniając, że jako osoba wielokrotnie karana i w dacie orzekania odbywająca karę pozbawienia wolności, ma ograniczone aktualnie, ale także perspektywicznie możliwości zarobkowe.

Mając na uwadze, że oskarżony był pozbawiony wolności w niniejszej sprawie od 15 stycznia 2008 roku do 8 sierpnia 2008 roku, Sąd na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie we wskazanym okresie.

Z uwagi na to, iż D. W. korzystał z pomocy prawnej obrońcy z urzędu, Sąd zasądził tytułem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz adwokata M. Ś., jako zastępcy obrońcy z urzędu adw. A. P. (1), kwotę 2280 złotych, powiększoną o stawkę podatku VAT.

Odnosnie kosztów postępowania, działając na podstawie art. 627 k.p.k., Sąd orzekł obowiązek ich uiszczenia wobec oskarżonego D. W. uznając, że brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, a za zwolnieniem z ponoszenia kosztów postępowania nie przemawiają także względy słuszności.